

# REPUBLIKA

LÓDŹ. ŚRODA, 16 PAŹDZIERNIKA 1935 R.

CENA NUMERU 15 GROSZY.

№ 285

## Stajemy do walki z kryzysem

### Plan stopniowego ożywienia gospodarczego bez nakręcania konjunktury Przemówienie wice-premj. Kwiatkowskiego



Warszawa, 15 października. (PAT). Pan minister skarbu inż. E. Kwiatkowski wygłosił dnia 15 października o godz. 19 przez radio następujące przemówienie:

„Jeżeli stwierdzam, iż wierzę w zbiorową moc społeczeństwa polskiego, w jego zdolność wydobycia ze siebie wielki talent twórczy, wierzę w zdolność narodu do przelamywania trudności i opanowania ich, chociażby tak spietrzonych, tak trudnych i tak wielkich jak o-

Jakkolwiek jestem sam — podobnie jak i cały rząd polski — najgorętszym zwolennikiem zwolennikiem pokonania trudności i opanowania ich, jakkolwiek wierzę w postulat zdrowego rozsądku powszechnego rozbrojenia, to jednak w warunkach współczesnej rzeczywistości — z pośród wszystkich elementów siły państwa — stawiam na pierwszym miejscu wartości reprezentowane przez armię polską. Największą, najjaśniejszą krytykę musi wyrazić, że w Odrodzonej Polsce to dzieło pod kierownictwem Wielkiego Księcia Polski, osiągnęło niezwykle wysoki stopień doskonałości. Armia polska reprezentuje rzeczywistość narodu — twórcę, energiczny, reprezentujący — jakiego nie widzieliśmy w żadnej armii zaborczej — hojny, idealowy i nieprzeciętnie inteligentny, co najważniejsze wysoce uspołeczniony. Armia stała się w Polsce szkołą wychowania publicznego, szkołą honoru i pracy, szkołą organizacji i po-

W dalszym ciągu swego przemówienia min. Kwiatkowski omówił pozytywne sukcesy naszej polityki zagranicznej, sprawę oświaty oraz stosunku administracji do społeczeństwa, a w końcu przeszedł do zagadnień ekonomicznych.

Jeżeli nawet jakieś społeczeństwo powodu zaniedbań historycznych, spowodu długotrwałej niewoli, spowodu warunków przyrodzonych znajduje się na niskim szczeblu rozwoju ekonomicznego — oświadczył min. Kwiatkowski — to jeszcze sam ten fakt nie-

ma znaczenia rozstrzygającego w ocenie wartości dynamicznych narodu. Znacznie ważniejszym elementem jest tu kierunek ruchu, niż aktualny w danej chwili dziejowy moment statyczny. — Normalnie największą siłę, największe wartości wykazują właśnie narody mło-

### źródła choroby,

osłabiającej i inne funkcje społeczne i państwowe.

Nasze życie gospodarcze na wszystkich polach pracy indywidualnej i zbiorowej uległo niezwykle silnemu zwichnięciu. Najcięższe w dziejach ludzkości obecne przesilenie gospodarcze, które trwa nadal, nie oszczędziło nikogo przed uderzeniami tego kryzysu. Nie obronili się narody, ani najbogatsze, ani najbiedniejsze, ani te, które stoso-

### cofneliśmy się znacznie silnie

niż wiele innych narodów, znajdujących się w nie lepszej od nas sytuacji.

Jeżeli badamy sumiennie stan naszej produkcji i wymiany, stan zdolności konsumcyjnych społeczeństwa, jeżeli analizujemy cyfry eksportu i importu, gdy wnिकamy w stan rentowności twórczej pracy gospodarczej, gdy patrzymy w nasz niezwykle niski, konsumcyjny, nie tworzący budżet państwowy i samorządowy, wykazujący ponadto chroniczny i zębny dla wszystkich procesów gospodarczych deficyt, gdy naocznie konstatujemy na jakim poziomie potrzeb składa się byt i życie rodziny chłopskiej, tego człowieka, o którym nieraz mówimy, że on „żywi i broni” państwo, gdy ustawicznie równa się w bezkresny dół życie rolnika, inteligenta, urzędnika, kupca, rzemieślnika, czy robotnika fabrycznego i bezrobotnego, gdy widzimy setki młodzieży pełnej zapалу do pracy, wykształconej i bezrobotnej, to musimy sobie otwarcie powiedzieć, że w tej

DEFENZYWIE GOSPODARCZEJ

### wołają od lat o inwestycje.

Wszystkie te jednak dociekania na temat przeszłości pozostają tak samo jałowe i nieskuteczne, jak i większość prowadzonych dziś sporów o słowa, o ankiety, o doktryny, o ile one nie uwzględniają realnych faktów i warunków życia.

Jedynie rzetelne, istotnie wartościowe zagadnienie dla naszego pokolenia leży w tem, jak skoncentrować wszystkie siły i wszystkie najlepsze mózgi do walki z tą dysharmonią, z temi nożycami wartości.

Podkreślałem nieraz z całą dobitnością, że jestem zwolennikiem

T. ZW. PROGRAMU ORGANICZNEGO.

W proporcji do wysiłku każdy inny program jest mało skutecznym. Droga, na której program ten musi powstać, jest wskazane przez ważność sprawy. W czasie najbliższym z pierwszą częścią takiego programu wystąpi minister skarbu do komitetu ekonomicznego i rady ministrów, celem scharmonizowania poczynań wszystkich resortów gospodarczych. Ta część musi obejmować ze-  
spół środków, przy pomocy których

de, jeszcze niezagospodarowane, ale wykazujące rozmach twórczej pracy, wole opanowywania trudności, wytrwałość i spokój w realizowaniu wielkich programów. Dziś, w tej właśnie dziedzinie jest u nas najgorzej i tu leżą najistotniejsze

wały klasyczną deflację, ani te, które próbowały i wciąż próbują sztucznie nakręcać konjunkturę.

Nie zbawił ich ani liberalizm handlowy, ani próby gospodarki planowej. Nie pomogły tu ani rządy skrajne, ani demokratyczne, ani rządy skrajnie autokratyczne. Wszystko to jest prawdą obiektywną i powszechnie uznaną, ale my na wielu polach działalności gospodarczej

pozostajemy w tyle poza innymi narodami cywilizowanego świata.

Można oczywiście ten ciemny obraz zatrzeć we własnym sumieniu i we własnym honorze narodowym frazesem, iż wszystko to jest rezultatem złej administracji publicznej w Polsce. Istotnie, nie unikneliśmy w przeszłości niewnych błędów — i ja sam od nich nie jestem wolny, błędów, które popełniały wszystkie państwa i wszystkie rządy, mające za sobą długie doświadczenie i tradycję. Ich błędy były jednak znacznie jaśkrawsze i znacznie mniej uzasadnione, niż nasze. Przecież i dziś jeszcze z 550 miast w Polsce prawie połowa nie posiada żadnych innych urzędzeń publicznych poza szkołą. W połowie miast polskich od lat nie wykonuje się żadnych inwestycji, a tylko bardzo mały odsetek miast posiada szpitale, ochronki, przedszkola, biblioteki, wodociągi, kanalizację, dobre oświetlenie, porządnie zabrukowane ulice. Każda dzielnica kraju, każde miasto, każda wieś, każda droga i każda rzeka

ZATAMUJEMY REALNIE UPŁYW KRWI

z chorego organizmu gospodarczego, to znaczy zahamujemy postępujący deficyt budżetowy i postępujące kurczenie się konsumpcji na wsi. Realizacja tych prac rozpoczęta będzie w czasie najbliższym i programowo sformułowana będzie już przy otwarciu nadzwyczajnej sesji parlamentu. Równoległe jednak opracowana i uzgodniona zostanie druga część programu, dotycząca aktywizacji polskiej polityki gospodarczej, obliczona na dalszą metę i obejmująca wszystkie te dziedziny reform, które w rezultacie wzmocnią gospodarczą inicjatywę prywatną. W tej właśnie pracy — w myśl zapowiedzi pana premiera — zostanie zabezpieczony sześciomiesięczny udział dla czynników społecznych i dla swobodnej publicznej wymiany poglądów.

Pragnę z góry jasno i wyraźnie podkreślić, że szczególnie w obecnej sytuacji

NIKT NIE JEST W STANIE DOKONAĆ CUDU

łatwej i samorzutnej poprawy sytuacji gospodarczej. Natomiast z całym poczuciem odpowiedzialności i z całym poczuciem realizmu można stwierdzić, że obecny poziom naszej gospodarczej egzystencji nie jest ani koniecznością dziejową, ani wynikiem nienaruszalnego fatalizmu.

Można się z niego podnieść i iść powoli, ale systematycznie w górę. Możemy

BEZ ZASTOSOWANIA SZTUCZNYCH ŚRODKÓW

czy niedojrzałych eksperymentów ulżyć nieco wsi, a przez to oddziaływać pośrednio zarówno na rynek pracy, jak też i na wzmocnienie tempa handlu i produkcji.

Można też stwierdzić, że na obcą, rzekomą pomoc finansową liczyć nie możemy. Nie oznacza to, że nie pragniemy rzeczowego i gospodarczego współdziałania kapitału zagranicznego. Istnieją w Polsce już dziś firmy o kapitałach zagranicznych, które pracują pozytywnie, z korzyścią dla gospodarstwa społecznego i dla siebie, a rozszerzenie podobnej współpracy byłoby korzystne. Drugim czynnikiem, na który obecnie liczyć nie można, to byłaby nadzieja pomocy finansowej dla upadających poczynań gospodarczych z budżetu publicznego. Jest tu całkowicie obojętne, czy takie poczynania mają charakter statystyczny, czy prywatny. Stwierdzam, że deficyt budżetowy jest znaczny i musi działać deprymująco na rynek. Nie może istnieć żaden realny i szeroki program gospodarczy, jak długo budżet państwowy jest trwale deficytowy. To też po przeprowadzonej wczoraj dyskusji cały rząd solidarnie i zgodnie uważa za swój najważniejszy i kardynalny w chwili obecnej obowiązek

PODJĘCIE REALNEJ WALKI Z DEFICYTEM BUDŻETOWYM.

Droga inflacji dla celów budżetowych i gospodarczych byłaby tylko przesunięciem trudności finansowych na krótki dystans z tem, że w przyszłości wszelkie zło spotęgowaloby się wielokrotnie. Dlatego i tę drogę należy wykluczyć definitywnie i ostatecznie z wszelkich spekulacji myślowych.

Pozostaje nam otworem tylko droga twarda, uciążliwa i przykra, ale niewątpliwie skuteczna: organiczne i systematyczne uzdrawianie budżetu publicznego przez

RADYKALNE I SZYBKIE CIĘCIA I OSZCZĘDNOŚCI

oraz równoległe usuwanie tych wszystkich zapór formalno-prawnych a w granicach możliwości i rzeczowych, które hamują postęp życia gospodarczego i osłabiają najważniejszy ośrodek konsumcyjny, t. j. wieś polska.

Ta droga wymaga ofiar. chwilowo nawet ciężkich, ale dwustronnych. Widzę bowiem konieczność poniesienia tych ofiar, nie tylko przez budżety innych resortów i przez ludność na rzecz skarbu państwa, ale i odwrotnie poważnych ofiar ze strony skarbu na rzecz wypchnięcia kół naszego wspólnego woju gospodarczego z grzewiska.

Mamy w swoim własnym ręku los naszej przyszłości. Mamy poważne at-

(Dalszy ciąg na str. 2-ej).



### Stajemy do walki z kryzysem

(Dokształcenie)

ty w obfitości surowców rolniczych i źródeł energetycznych. Mamy ludność pracowitą i w najszerszych swych warstwach oszczędna. Mamy duży kapitał młodego i żywotnego patriotyzmu. Po ustaleniu równowagi budżetu na podstawie stabilizacji waluty, mamy ponadto możliwość takiego pokierowania sprawą organizacji rynku finansowego i kredytowego, takiego zreformowania obciążenia na rzecz budżetów publicznych, że mogłyby znaleźć się do dyspozycji dość

#### POWAŻNE SUMY

na cele zarówno robót publicznych, jak też i na cele

#### ZDROWEJ EKSPANSJI

gospodarstwa prywatnego. Nie potrzebujemy wcale chęć tych tendencji etykieta nakreślenia koniunktury, gdyż niezależnie ani od kryzysu, ani od koniunktury mamy

#### POWAŻNE BRAKI

w samej strukturze gospodarstwa narodowego, i braki te stopniowo ale systematycznie muszą być usuwane.

Musimy ponadto wspólnie stworzyć atmosferę zdecydowanej woli walki ze złem dnia dzisiejszego.

Wieni, że gdyby dziś padła wiadomość, jak grom, gdyby targnęła wszystkimi nerwami naszego serca i umysłu, że oto wpaść drapieżny nierzywiacz w nasze granice, że pustoszy i niszczy najcenniejsze nasze ziemie i dzielnice, że gnębi naszych braci i nasze dzieci to niewątpliwie wszyscy, ci w których biją serca polskie, którzy rozumieją wartość spójni narodowej i państwowej, silniejszej od wszystkich różnic poglądów, zerwałby się do odparcia i obrony mocnej, wytrwałej i bezgranicznie ofiarnej, ofiarowałoby złoto, mądrą i życie w imię walki o zwycięstwo

#### GROŹNY NIEPRZYJACIEL

W rzeczywistości wdarł się taki w nasze granice. Ochrzciłimy go mianem kryzysu. Ten cichy a krwiożerczy wróg wdarł się do każdego zakątka ziemi, do każdego domu i każdej chaty, do każdej czynności gospodarczej, do każdego budżetu przez lata. Uderzał we wszystkie wartości materialne i moralne, łamał naszą ambicję narodową, podgryzał zdobycze kultury, zaślinił swoim jadem godność pracy ludzkiej.

Czyż nie nadszedł czas ostateczny, by mobilizować teraz legiony polskie do walki z tym niszczącym nieprzyjacielem tak, jak ongiś do walki zbrojnej o niepodległość mobilizował nas Józef Piłsudski?

# Prezydent Rzeczypospolitej w sejmie

## Wizyta Głowy Państwa u marszałków obu izb — Przygotowania do sesji nadzwyczajnej dla uchwalenia pełnomocnictw Nowy preliminarz budżetowy bez deficytu

Warszawa, 15 października.

(B) Na środę, dnia 16 b. m. popołudniu zwołano pierwsze posiedzenie komitetu ekonomicznego rady ministrów, na którym przewodniczyć będzie wice-premier inż. Kwiatkowski.

No posiedzeniu tem ustalone będą wytyczne nowego programu gospodarczego, którego przeprowadzenia podejmie się w wy rząd.

W końcu bieżącego tygodnia odbędzie się posiedzenie rady ministrów, na którym ustalony zostanie termin zwołania sejmiku i senatu na sesję nadzwyczajną. Posiedzenie komitetu ekonomicznego rady ministrów i posiedzenie rady ministrów łączą się ze sobą ściśle, gdyż komitet ekonomiczny wypracuje plan dekretów Prezydenta R. P. w dziedzinie gospodarczej, a rada ministrów, przedkładając Prezydentowi R. P. pro-

pozycje zwołania izb parlamentarnych, przedłoży jednocześnie wykaz potrzebnych pilnie rozporządzeń gospodarczych, które wyda Prezydent R. P. na podstawie przyznanych przez sejm pełnomocnictw.

Na pierwszym posiedzeniu sejmiku sesji nadzwyczajnej rząd przedstawi swój PROGRAM REFORM GOSPODARCZYCH

i wskaże, jakie dekrety Prezydenta R. P. są dla przeprowadzenia tych reform konieczne. Sejm będzie w ten sposób ściśle poinformowany o zakresie pełnomocnictw, jakich udzieli Prezydentowi R. P.

Po udzieleniu Prezydentowi R. P. pełnomocnictw do wydawania dekretów z mocą ustawy, sesja nadzwyczajna sejmiku będzie zamknięta, a następną sesją — budżetową — zwołaną będzie



w listopadzie r. b. W międzyczasie wicepremier i minister skarbu inż. Kwiatkowski zajął się wypracowaniem sposobów PRZYWRÓCENIA RÓWNOWAGI BUDŻETOWEJ.

O ile nam bowiem wiadomo, ma zamiar przedstawić sejmowi preliminarz budżetowy na 1936/37 rok bez deficytu.

Warszawa, 15 października. (B) Dziś o godzinie 4.30 popołudniu przybył do gmachu sejmiku P. Prezydent R. P. i kolejno w gabinetach marszałków senatu i sejmiku odbył konferencje z marszałkiem Prystorem i marszałkiem Carem. Pobyt P. Prezydenta w gmachu sejmiku trwał do godziny 10.00 popołudniu. Zaznaczyć trzeba, że Prezydent R. P. dotąd nigdy nie przybywał na posiedzenia sejmiku ani na konferencje z marszałkami bądź w sejmie bądź w senacie.

Wogóle podczas swojej 9-letniej prezydentury Prezydent prof. Mościcki był w gmachu sejmiku tylko jeden raz, a to w listopadzie w roku 1928 podczas otwarcia ówczesnego zjazdu polaków z zagranicy.

W kołach parlamentarnych a szczególnie wśród sprawodawców politycznych nieoczekiwana wizyta Prezydenta R. P. u marszałka Prystora i Carea oraz konferencje z nimi odbyte wolały duże wrażenie.

Tematem rozmów było podobnie jak przygotowanie sesji nadzwyczajnej sejmiku i senatu, która ma być poświęcona uchwaleniu pełnomocnictw dla Prezydenta R. P.

Warszawa, 15 października. (PAT). P. Prezydent Rzeczypospolitej przyjął w dniu dzisiejszym na specjalnej audyencji p. premiera Mariana Żelaznego i dr. Kościłkowskiego.

### ZIOŁA Z GÓR HARCU D-ra LAUERA regulują, zotadek, usuwają, obstrukcje

### Czerwony Krzyż przyjmie dary na rzecz ofiar wojny włosko-abisyńskiej

Warszawa, 15 października.

(PAT). Wobec licznych zapyttań Zarząd Główny Polskiego Czerwonego Krzyża komunikuje, że przyjmuje na rzecz ofiar toczącej się wojny włosko-abisyńskiej składki i dary, które odda do dyspozycji Międzynarodowego Komitetu Czerwonego Krzyża w Genewie.

Składki pieniężne należy wpłacać na konto P. K. O. Nr. 10540, zaznaczając na odcinku, że jest to datka na rzecz ofiar wojny. Ofiary w naturze w po-

staci zdalnych do użytku materiałów sanitarnych winny być uprzednio zadeklarowane w miejscowych oddziałach względnie okręgach P. C. K. z podaniem ich ilości i jakości. Ofiary te przesłane być mogą dopiero po uzyskaniu zgody P. C. K.

Ofiary składane należy w miejscowych placówkach P. C. K. oraz w Warszawie w głównej składnicy sanitarniej.

Dary składane na innej drodze przyjmowane nie będą.

- Pamiętajcie: KOLEKTURA
- Pamiętajcie: PASSIERMAN
- Pamiętajcie: PIOTRKOWSKA 1'
- Pamiętajcie: że ciągnięcie l-ej klasy rozpoczyna się w piątek
- Pamiętajcie: że los kupiony w tej kolekturze przynosi bogactwo

Teatr Rozmaitości Gościnne występy znakomitej pary tel. 112-25

DINY HALPERN i Sema Broneckiego Dziś w środę o g. 9.15 wiecz. „Modelka” (operetka)

### Mademoiselle Katja

Panna do dzieci, która była prawdziwym księciem

Paryż, we wrześniu.

Historia ta jest bardzo skomplikowana: mademoiselle Katja jest naprawdę panną do dzieci, lecz była nią niezawiesz... Była bowiem również prawdziwym księciem, lecz i tem także nie zawsze. Była też księżniczką, ale nią już nie tak skomplikowana, że nic innego nie pozostaje, jak opowiedzieć wszystko po kolei.

Katja przyszła na świat jako gruzińska księżniczka Dadeskeliani. Rodzina jej mieszkała na Kaukazie. Był to sławny ród, o którym mówiono, że znakomicie umie bojować i tak samo umierać — mężczyźni zarówno jak i kobiety. Dlatego wychowanie małej księżniczki odbywało się zupełnie inaczej, niż wychowanie dzieci z europejskich domów księżyczych. Kiedy Katja miała trzy lata, ojciec posadził ją na konia i poradził jej, by mocno trzymała się grzywy końskiej; ledwo bowiem dziecko siadło, ojciec kopnął konia, tak, że ten pogał opował.

— Jeżeli jest prawdziwą Dadeskeliani, nie spadnie z konia! — uważał książę. Próba się udała, Katja okazała się go-

dną swego nazwiska i pozostała na koniu. Ojciec wynagrodził ją za to, ucząc ją strzelać, kiedy miała pięć lat.

W roku 1914 Gruzini wyruszyli na wojnę. Katja została sama ze swoją siostrą na ojcystym zamku. Po krótkim czasie siostra umarła, a młoda księżniczka nie miała ochoty pozostać nadal w zamku. Miała wówczas dwadzieścia lat. Zwróciła się do swego dalekiego krewnego, generała Korandopowa, który słysząc o jej planie, oświadczył, że powinien raczej wstąpić do domu warjatów, niż do armii cara. Katja jednak w żaden sposób nie chciała ustąpić, tak że staremu generałowi nie pozostało nic innego, niż zgodzić się na plan siostrzenicy. W ciągu kilku dni Katja miała urzędowe, lecz fałszywe papiery, w których figurowała ona jako księżka Djemal Dadeskeliani. Silny młody mężczyzna o tak pięknym tytule, nie potrzebował rozbiierać się przed komisją, meldując się na wojnę dobrowolnie. Ponieważ jednak młodzieniec nie miał wojskowego wykształcenia, musiał rozpocząć służbę, jako zwykły jeździec w regimencie tatarskim. Regiment należał do sławnej Dzikiej Dewi-

zji, którą pchało się tam, gdzie było najniebezpieczniej...

Przez trzy lata Katja brała udział w wojnie i nikt z jej towarzyszy nie zauważył, że nie była mężczyzną. Kiedy pewnego wieczora roku 1917 przyniesiono ją raną do szpitala, gdzie następnego ranka mieli ją dokładnie zbadać, uciekła stamtąd tej samej nocy mimo strasznych bólów i zameldowała się w swoim oddziale. Inny „zwykły” jeździec zostałby za to ukarany, księżka Djemal jednak został wynagrodzony. Po kilku miesiącach Katja została komendantem wojennej eskorty oddziału Czerwonego Krzyża i została odcięta od armii. Po czterodniowym marszu „księżka” przeprowadziła swoich ludzi przez najgorszy ogień nieprzyjacielski spowrotem do armii. Zdobył on za to wielki krzyż św. Jerzego, najwyższą odznakę wojskową w Rosji, której nigdy nie otrzymuje kobieta.

Podczas rewolucji w roku 1918 uwieczono także księżka Dadeskeliani. Udało mu się jednak zbiec. Po niebezpiecznej ucieczce, bez pieniędzy i bez żadnych środków do życia, księżka przybył do Paryża. Tam spotkał się ze swym starszym wujem generałem, który poradził mu wstąpić na scenę; kobieta która przez cztery lata udawała mężczyznę, powinna przecież i na scenie dobrze odegrać rolę mężczyzny! Eksperyment jednak zawiodł. Życie było ciężkie, stawano się

coraz cięższe. Rosyjscy emigranci wili jej, że kobiecie zawsze łatwiej zarobić na życie, niż mężczyźnie. Wtedy księżka Djemal powoli zaczął się mieniać w księżniczkę Katję, z której w końcu została tylko zwykła Katja. Kiedy bogata francuska rodzina zaanabowała ją jako pannę do dzieci, Katja była szczęśliwa.

Dziś chodzi ona na spacer po Bois de Boulogne, trzymając dwoje małych dzieci za rączki i niczem nie różni się od innych panien dodzieci. Nie zapomniała o prawdzie ani zamku kaukaskiego, o wszystkich przygodach wojennych, lecz nie jeździ konno ani nie strzela — a w razie zajęcia daje jej dużo zadowolenia. Dzieci zaś lubią swoją Katję naderwankę. Zdaje się, jakgdyby jeździec Dzikiej Dewizji tutaj odnalazł swoje prawdziwe przeznaczenie.

Jeżeli Katja, uboga panna do dzieci, jednak wyjdzie jeszcze zamąż, może być jakimś rosyjskim emigranta, i samą będzie miała dzieci — wtedy przyniesie ty dzięki romantyzm jej życia. Jeżeli dzieci odnajdą w jakiejś szufladce Krzyż Świętego Jerzego i zapytają:

— Opowiedz, mamusi, — jak było, kiedy tatuś był na wojnie? — co dostał ten order?

Wtedy Katja prawdopodobnie gdzie musiała dużo kłamać...

Rene Maria Paillard



# Abisyńczycy wtargnęli znowu do Erytrei.

## Kilka tysięcy żołnierzy włoskich—odciętych w pustyni.—Negus jedzie na front, dając hasło do podjęcia ofensywy

Paryż, 15 października. (PAT) Agencja Havasa donosi z Addis Abeby, że oddziały abisyńskie wtargnęły do ERYTREI z północ od francuskiego Somali. Naczelny tego znaczne oddziały wojsk włoskich, które posunęły się wgłąb terytorium abisyńskiego na południe od rzeki Mussa Ali zostały odcięte. W ten sposób kilka tysięcy żołnierzy włoskich znalazło się w pustyni bez łączności z punktami zaopatrzenia.

Paryż, 15 października. (PAT) Z Addis Abeby donoszą: Powiadamiają się tam wiadomości, że wojska Rasa Ayaleu wtargnęły do Erytrei. Oddziały abisyńskie przejęły miasto Marek w okręgu Barenton. Wojskom abisyńskim ułatwić mieli pochód dezertjerzy z Erytrei.

Władze abisyńskie kategorycznie zaprzeczają wiadomościom o zajęciu przez Włochów Makalle.

Paryż, 15 października. (PAT) Havas donosi z Addis Abeby: Według wiarygodnych wiadomości liczący mieszkańcy Erytrei opuszczają wojska włoskie, przekraczając granicę w okolicach Adiabo, aby oddać się do dyspozycji Rasa Sejuma.

Włosi bombardują różne pozycje w Erytrei. W Gerlogubi radiostacja działa normalnie, co dowodzi, że włosi tam jeszcze nie doszli i że narazie pokazują się tam tylko samoloty włoskie.

### Minister wojny jedzie na front

ADDIS ABEBA, 15 października. (PAT) Minister wojny Ros Muluat wkrótce ma wyjechać do Dessie, gdzie prawdopodobnie na czele dotychczasowej armii wyruszy na front północny.

Dotychczas niewiadomo, kiedy uda się na front Haile Selassie. Prawdopodobnie jednak wyjazd jego będzie hasłem do rozpoczęcia

### POWAŻNYCH DZIAŁAŃ WOJENNYCH ZE STRONY ABISYNJI.

W Addis Abebie przypominają, że Ras Mulu Ghetto dopomógł cesarzowi w 1930 do zgniecenia buntu Ras Gugsa, który obecnie, jak wiadomo, przebiega na stronę włoską.

### Wzrostają się operacje wojenne

Londyn, 15 października. (PAT) Agencja Reutersa podaje następujące dane, dotyczące przyszłych operacji na froncie włosko-abisyńskim. W prowincji Ogaden abisyńczycy skoncentrowali znaczne siły na lewym flancie południowej armii włoskiej, które to oddziały posuwają się jednak w dalszym ciągu naprzód. Samoloty wywiadowcze armii włoskiej dokonały już przelotu nad linią kolejową Addis Abeba — Dżibuti, wykazując w ten sposób, że włosi o ile uznają to za konieczne, będą mogli przetrwać.

### BOMBARDOWANIE Z SAMOLOTÓW

linii kolejowej przeciąć komunikację pomiędzy Addis Abeba a morzem. Na północy armia Ras Seyuma skoncentrowała się w pobliżu Makalle, gdzie utrzymują, zamierza on powstrzymać posuwanie się nieprzyjaciela.

Na zachodzie formacje abisyńskie przygotowują się do zagrożenia prawego flanki armii włoskiej, która zajęła ostatnio Aksum, lecz powstanie w Gujam na południe od słynnego jeziora Tana niewątpliwie sprawi poważne trudności dla armii abisyńskiej, znajdującym się na zachodzie.

### Niedyspozycja generała

### Rydza-Smigłego

Warszawa, 15 października. (PAT) P. premier Marian Zvndramnego inspektora sił zbrojnych, gdzie złożył bilet wizytowy dla Generalnego Inspektora Sił Zbrojnych gen. Rydza-Smigłego, który ze względu na niedyspozycję przebywa w łóżku.

Masowe przybywanie codziennie do Addis Abeby nowych hord szczepów, przybywających z głębi kraju, stwarza poważne zagrożenie. Stolica i jej okolice się już tak

**PRZEPEŁNIONE WOJOWNIKAMI** że cesarz wyda prawdopodobnie licznym szczepom rozkaz powrotu do ich okęgów. Pomimo nadejścia pewnej ilości materiału wojennego, m. in. kilku tysięcy karabinów przesłanych z Somali brytyjskiego, w Addis Abebie odczuwa się brak broni, by można było obdzielić nią wszystkich wojowników.

Z Makalle donoszą, że żołnierze abisyńscy z armii Sejuma wysłani jako forpocztą, zdumieni byli szybkością, z jaką poruszają się lekkie czołgi i samochody pancerne, których używają włosi przy posuwaniu się przez równinę, położoną między Hauzien i Abarą na południowo-wschód od Adui. W następstwie tego

forpocztą abisyńskie uchyliły się od walki.

### Koncentracja wojsk abisyńskich

Addis Abeba, 15 października. (PAT) Wszystkie przygotowania do abisyńskiego kontrataku zostały rzekomo zakończone. W pobliżu Addis Abeby obozuje przeszło 50.000 armja stanowiąca drugą rezerwę.

Przejście na stronę Włochów De-Gugsy zostało potwierdzone w Addis Abebie. Gugsy opuścił swe pozycje w nocy. Towarzystwo mu zaledwie 200 żołnierzy jego gwardji. Odcinek Makalle został niezwłocznie wzmocniony przez wojska Ras Seyuma.

Rzym, 15 października. (PAT) Linja Adigrat—Adua—Aksum została zorganizowana jako nowa podstawa ataku. Havas przypuszcza jednak iż

dalsze posunięcia frontu włoskiego nie nastąpią przed przybyciem na miejsce walki marszałka Badoglio.

### Włoski komunikat wojenny

Rzym, 15 października. (PAT) Ministerstwo prasy i propagandy ogłosiło następujący komunikat Nr. 19:

„Dnia 14 października generał de Bono odwiedził Aduę i objął w posiadanie tę prowincję w imieniu króla Włoch. Wczoraj zrana i po południu lotnicy dokonywali wywiadów w rejonie na południe od Makalle

### ROZPRASZAJĄC ODDZIAŁY

zbrojne, maszerujące ku północy i bombardując obozowisko złożone z 300 namiotów na zboczach północnych Amba-Alagi i skład broni w Belmerjan. Skład ten wysadzono w powietrze.

Rzym, 15 października.

(PAT) Komunikat urzędowy ministerstwa prasy i propagandy Nr. 20 donosi: Dziś dn. 15 października o godz. 7 min. 15 zrana wojska włoskie wkroczyły do świętego miasta Aksum.

Ziola **Thé Chambard** Francuskie

są łagodnym środkiem przeciw zaparciu, ułatwiają wydzielenie żółci i regulują przemianę materji. Cena torebki 35 gr.

# Potrójna klątwa na zdrajców

## „Złote kule działają skuteczniej, niż pociski armatnie!”—Cesarz abisyński zwołał tajne posiedzenie najwyższych dostojników państwowych

Londyn, 15 października. W kołach politycznych Londynu zdrada rasa Gugsy i paru pomniejszych naczelników szczepów północnej Abisynji wywołała wielki niepokój.

Angielskie koła polityczne przypuszczają, że o ile Włochom uda się przeciągnąć na swoją stronę jeszcze paru innych rasów abisyńskich, zwłaszcza w rejonie północnym, zamieszkałym przez najbardziej wojownicze szczepy — to w wojnie włosko-abisyńskiej może nastąpić nieoczekiwany zwrot.

Prasa angielska zaznacza, iż zdrada rasa Gugsy równoznaczna jest z wygraniem wielkiej bitwy, przyczem „okazuje się, że kule złote skuteczniej działają, aniżeli pociski armatnie” — pisze „Daily Herald”.

Jednocześnie donoszą z Addis Abeby, że na wieść o zdradzie naczelników plemion płaskowyżu Tigre, cesarz Haile Selassie zwołał tajne posiedzenie dostojników państwowych i wyższych duchownych w celu ustalenia sposobów przeciwdziałania akcji rozkładowej włoskiej.

Postanowiło w najbliższym czasie ogłosić zastosowanie ostrych środków karnych w stosunku do zdrajców, a mianowicie:

1) ogłoszenie dekretu cesarskiego, wyjmującego zdrajców spod prawa i skazującego ich na śmierć zancznie,

# POJUTRZE

rozpocznie się ciągnięcie I-ej kl. Losów pozostało niewiele. Dobrze zrobi ten, kto jeszcze dziś zakupi los w szczęśliwej kolekturze

**J. WOLANOW, Piotrkowska 11 i 72. Konto P.K.O. 141.795**

## Negus ogłosił wojnę świętą w celu odebrania Aksum

Paryż, 15 października. (Pat) „Echo de Paris” donosi z Addis Abeby, iż na wiadomość o zajęciu przez wojska włoskie świętego miasta Aksum,

Negus zwrócił się do głowy kościoła abisyńskiego z poleceniem ogłoszenia wojny świętej przeciw Włochom, w celu odebrania tego miasta.

## Ostrzeliwanie samolotu syna Mussoliniego

Bruno Mussolini omal nie postradał życia

LONDYN, 15 października. (PAT) „Daily Telegraph” w depeszy z Asmary donosi, że w czasie lotu wywiadowczego nad Makala samolot pilotowany przez Bruno Mussoliniego

został trafiony 4 pociskami. Bruno Mussolini zdołał jednak szczęśliwie zawrócić i wylądować na stronie włoskiej.

## Bunt przeciwko gubernatorowi

provincji Godzam—Ras Imru

Adua, 15 października. (PAT) Według informacji, jakie na deszły do tutejszych kół włoskich w Godzanie wybuchło powstanie. Bunt jest skierowany przeciwko Ras Imru, gubernatorowi Godzamu, który zajął miejsce Ras Hailu od kilku lat więzionego na wyspie na jeziorze Zuai.

Ras Hailu w 1932 r. usiłował wywołać powstanie. Udało mu się nawet wte-

dy uwolnić byłego cesarza Lidz Yassu. Wojska Haile Selassie bez trudności jednak pokonały powstańców. Ras Hailu został osadzony na wyspie o bardzo niezdrowym klimacie, a Lidz Yassu przeniesiono do prowincji Harraru, gdzie jest internowany w specjalnie w tym celu zbudowanym zamku, strzeżonym przez kilka tysięcy żołnierzy.

### Jak alabaster



czysta i bez zmarszczek stanie się skóra twarzy, pielęgnowana stale odżywczym, aktywowanym kremem hormonalnym. Słoik 15 złotych.

## ACTICREME ANTIBA

1) ogłoszenie dekretu cesarskiego, wyjmującego zdrajców spod prawa i skazującego ich na śmierć zancznie,

2) rzucenie na zdrajców potrójnej klątwy kościelnej, która w Abisynji oznacza śmierć cywilną wykletego i 3) ogłoszenie publiczne, iż zabicie zdrajcy przez każdego abisyńczyka uważane będzie przez cesarza Haile Selassie za oddanie dobrej usługi krajowi i cesarzowi.

Addis Abeba, 15 października.

(PAT) W kołach rządowych nie ukrywają już zdrady Gugsy. Uważany on jest za człowieka nienormalnego. Od dłuższego czasu Gugsza pozostawał w złych stosunkach z licznymi wybitnymi osobistościami abisyńskimi, a nawet z samym cesarzem, którego był zięciem. Wśród ludności Makale nie cieszył się on wielką sympatią, czego dowodem jest fakt, iż nie udało mu się pociągnąć za sobą większej liczby żołnierzy.

## Anglicy dostarczają broni Abisynji

— twierdzi włoski komunikat urzędowy

RZYM, 15 października.

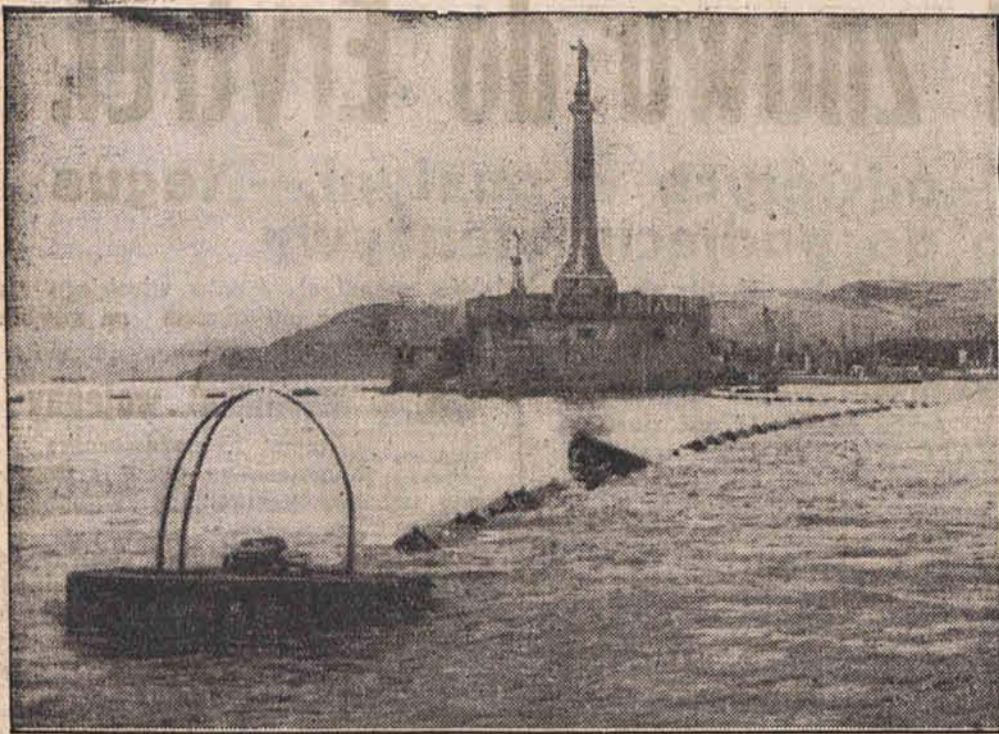
Ogłoszono tu komunikat urzędowy, stwierdzający, iż wojska włoskie stwierdziły, że oddziały abisyńskie w północnej Etyopii otrzymują broń i amunicję z terytorium angielskiego Sudanu.

Broń ta pochodzić ma z wirtówni angielskich.

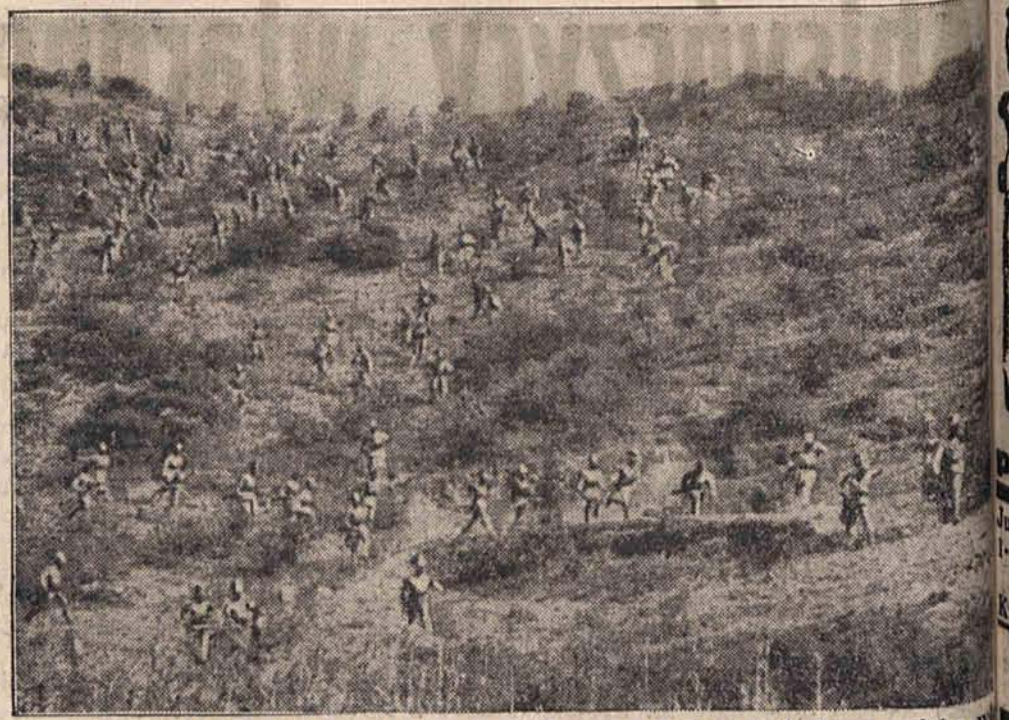
Asmara, 15 października.

(Pat) — Specjalny korespondent Havasa donosi, że święte miasto Aksum, dostało się naskutek rokowań w ręce Włochów, którzy pragnęli uniknąć bombardowania kościołów i zabytków historycznych.





Naprzężona sytuacja na morzu Śródziemnym spowodowała zamknięcie szeregu portów. Na zdjęciu widzimy zamknięty port w Messynie, w Italii.



Na zdjęciu widzimy atak na Aduę, wykonywany przez tubylcze wojska włoskie. Jest to pierwsze zdjęcie, które nadesłano do Europy bezpośrednio z frontu.

# Nowy plan pokojowy Laval

## Watykan ma podjąć akcję medyjacyjną. — Abisynja uzyska dostęp do morza za odstąpienie Włochom kilku prowincyj

Londyn, 15 października. (Pat) Wieczorne dzienniki londyńskie ogłaszają w formie pogłoski nowy plan pokojowy Laval, w którym premier francuski mówił wczoraj z nuncjuszem papieskim oraz z ambasadorami włoskim i brytyjskim. Wedle tych pogłoszek Laval ma starać się skłonić Papieża do podjęcia inicjatywy w sprawie zaprzestania działań wojennych, poczem nastąpić miałyby konferencja 3-ch mocarstw.

Kompromisowy plan premiera Laval zawierać ma następujące punkty: 1) włosi zatrzymają swe wojska na obecnych pozycjach, 2) prowincja Tigre zostanie zamieniona na autonomiczne państwo pod protektoratem włoskim, 3) prowincje Harrar i Ogaden zostaną odstąpione Włochom, 4) włosi zgadzają się na odstąpienie przez Wielką Brytanię Abisynji wolnego portu w Zeila, w zamian za co Abisynja odda Włochom strefę, łączącą Erytreę z włoskiem Somali, 5) pozostała część Abisynji poddana zostanie systemowi kontroli międzynarodowej, podobnej do takiej, jaka zalecana była

przez komitet pięciu Ligi, z przewagą wpływów włoskich, 6) Włochy zgadzają się na to, że cały układ zatwierdzą w imieniu przez Ligę Narodów.

W londyńskich kołach oficjalnych za przeczą, jakoby tego rodzaju plan wysunięty miał być przez Laval w toku

wczorajszej rozmowy z ambasadorem brytyjskim i podkreślają, iż rozmowa ta dotyczyła całokształtu sytuacji międzynarodowej, ze specjalnym uwzględnieniem zagadnienia sankcyj oraz pewnych niepożądanych objawów we wzajemnych stosunkach między obu krajami.

Sądząc ze stanowiska, jakie rząd włoski zmuszony będzie zająć w okolicznościach walki wyborczej, wydaje się niewątpliwie, że rząd włoski nie będzie zgodnym, by gabinet obecny mógł rozstrzygnąć zagadnienie konfliktu na wysuniętych powyżej zasadach.

# Abisynja może prowadzić wojnę 15 lat

## Jeśli nie zgodzi się na rokowania zanim Włochy nie opuszczą zajętego terytorjum. — Oświadczenie delegata Etyopji w Lidze Narodów

Paryż, 15 października. (PAT) B. poseł abisyński w Paryżu, a zarazem delegat Abisynji do Ligi Narodów Havariate przebywa obecnie

w Belgji, aby dokonać w fabrykach broni w Leodjum zamówień na dostawę większej ilości broni i amunicji dla swego kraju.

## Kto ma ponosić koszty sankcyj

### Niektóre państwa żądają odszkodowania

Genewa, 15 października. (PAT) W dniu dzisiejszym obradowały aż 4 podkomitety sankcyjne, a mianowicie podkomitet kompensacyjny, który nazywa się obecnie „podkomitetem wzajemnej pomocy”, podkomitet ekonomiczny, podkomitet prawników, wreszcie podkomitet rzeczoznawców wojskowych.

Podkomitet wzajemnej pomocy zebrał się o godz. 10.30 i wybrał na przewodniczącego przedstawiciela Hiszpanji. Na wstępie posiedzenia stwierdzono, że dotychczasowa nazwa podkomitetu jest nieodpowiednia, ponieważ mogłaby wzbudzić w niektórych krajach przesadne nadzieje co do kompensat, jakie mia-

łyby otrzymać, w innych zaś przeciwnie wywołać obawy, że będą one musiały w całości wyrównać straty, związane z zastosowaniem sankcyj ekonomicznych.

Następnie odbyła się dyskusja nad metodą pracy podkomitetu. Postanowiono zwrócić się do sekretariatu Ligi Narodów o dostarczenie statystyki handlu poszczególnych krajów z Włochami. Dokumentacja uzupełniona jeszcze być może przez poszczególne delegacje. W czasie dyskusji wśród delegacji państw Ententy Bałkańskiej ujawniły się widoczne tendencje przesunięcia dyskusji na sprawę dalekoidących rekompensat za ewentualne straty.

W wywiadzie z przedstawicielem wychodzącego w Leodjum „La Genova” Havariate wyraził radość spowodowaną sieniem przez Ligę Narodów embargo broni. Ta jego zdaniem sprawiedliwa decyzja pozwoli Abisynji uzbroić się, które dotychczas uzbrojone prymitywnymi muszketami walczyło na froncie z tankami samolotami włoskimi.

Na pytanie, czy możliwe są obecne układy między Włochami i Abisynją Havariate oświadczył, że przed wszczęciem takich układów Włochy musiałyby wycofać się z terytorjum abisyńskiego. Rząd abisyński nie uznaje żadnych zobowiązań terytorjalnych Włoch, osiągniętych w drodze napaści.

Wyrażając się z niezwykłym uporem o Anglii, Havariate podkreślił, że wobec istnienia w Abisynji licznych plemion koczowniczych, zawsze mogłyby się zająć granicze.

Anglicy — mówił Havariate — wymagający, ale uczciwi.

Kończąc swe wywarczenia, Havariate oświadczył: Obecna walka z Włochami będzie niewątpliwie długotrwała. Niemniej jesteśmy pewni zwycięstwa. Abisynja będzie mogła wyrwać nawet do 15 lat, jeśli tego zajdzie potrzeba. Wojna toczy się na terytorjum o niezwyczajnie niekorzystnym ukształtowaniu w klimacie, jakiego nie znoszą Europejczycy. Przedewszystkiem jednak należy uwzględnić to, że miejscowa ludność nie cydowana jest do końca bronić swej przetrwania.

## KONKURS

na szukanie rymu do słowa

# „DYMSZA”

—O—  
KOMUNIKAT.

Dyrekcja kina „Casino” komunikuje, że wobec kolosalnej ilości zgłoszonych odpowiedzi (1864) wyłoniła specjalny komitet - jury przyznania wyznaczonych nagród. Wynik konkursu oraz najtrafniejsze odpowiedzi ogłoszone będą w prasie w najbliższą niedzielę, dnia 20 bm.

PIERWSZY  
SOWIECKI  
FILM  
PROD.  
1936 r.

# ŻONA 1000 ZA RUBLI

WKRÓTCE  
„EUROPA“

„SOWKINO“  
MOSKWA

„WACUŚ”. Dziś premiera w kinie „CASINO”. Od wielu, wielu pokoleń artystów utarło się powszechne przekonanie, że każdy aktor ma w życiu jedną rolę, która przechodzi do historii. Jaką dla Dymyzy byłaby rola, w której ten znakomity komik, nieskrepowany żadnymi względami, mógłby się dowoli wyładować, dowoli wyśzaleć swój nieporównany temperament i humor? Na to pytanie można bez obawy powiedzieć, że jest nią rola „Wacusia”. W filmie tym używał, jak nigdy. Według jego wywarczeń, żadna komedia, żaden skecz i żaden z dotychczasowych filmów nie dawał mu takiego pola do popisu, jak „Wacus”. Jeden z publicystów filmowych zamieścił ostatnio bardzo ciekawy artykuł na temat gry znanego i popularnego artysty filmowego, komika z Bożej łaski — Adolfa Dymyzy, którego nazywa polskim Chaplinem. Oto co pisze m. in.: „Dymyza przekonał publiczność, że jest właśnie najlepszym aktorem komediowym, może nie tylko w kraju i nie tylko w Europie. Kreationy Dymyzy mają dużo charakteru i odznaczają się czystością wykonania. — są to kreationy wirtuoza”. Premiera filmu „Wacus” odbędzie się dziś w kinie „Casino”, słynącym z tego, że nigdy dotychczas nie uczyniło zawodu swej wybrednej publiczności.

## Manewry floty angielskiej na Morzu Śródziemnym

Gibraltar, 15 października. (PAT) Okręty wojenne angielskie „Hood Renown”, „Achilles”, „Neptune” „Reander” a także 2 kontr-torpedowce wypłynęły na morze Śródziemne, gdzie odbywają się manewry nocne.

Kair, 15 października. (PAT) Rząd brytyjski i egipski pracują w dalszym ciągu nad organizacją obrony Egiptu. Otrzymało tu z Anglii dużą ilość materiału wojennego.

## Pięciu bankierów porwanych przez bandytów w Meksyku

Douglas, 15 października. (Pat) Bandyci porwali w Sierramadre w stanie Sonora w Meksyku 5 bankierów amerykańskich, którzy przybyli tam na polowanie. O porwaniu finansistów zawiadomił policję jeden z redaktorów nowojorskich, który zdołał zbiec bandytom.

wiceprezydent „National City Bank” w Nowym Jorku — John Durrel, Bruce z „Chase National Bank”, — Paull i dr. Wheeling z Zachodniej Wirginji oraz Jack Durrel, reprezentujący „Chase National Bank” z San Francisco.

Nowy Jork, 15 października. (Pat) Informacje o porwaniu bankierów w Meksyku dotąd nie są potwierdzone.





Październ.	Dzisiaj Martyniana
16	Jutro Małgorzaty M.
Sroda	—
	Wschód słońca 6.01
	Zachód słońca 16.44
	Wschód księżycy 19.26
	Zachód księżycy 12.05
	Długość dnia 10.29
	Ubyło dnia 5.59

**Pojutrze ciągnięcie!**

Jutro po jutrze rozpocznie się ciągnięcie I klasy wielkiej 34-ej Loterii Państwowej!

Kto nie posiada jeszcze losu niechaj pośpieszy z kupnem!

Słynna z wygranych Kolektura **N. Jalka**  
Piotrkowska 22 i 66 — Nowomiejska 1.

**Drobne wiadomości**

**LUSTRACJA WARSZTATÓW RZEMIEŚLNICZYCH** rozpoczęła się wczoraj w Łodzi z inicjatywy Izby Rzemieślniczej. Lustracja ma na celu wykrycie nielegalnych warsztatów, które z jednej strony prowadzą nieuczciwą konkurencję, a z drugiej strony narażają na straty skarbu państwa i przyczyniają się do zmniejszania zarobków czeladnikom. Nielegalne warsztaty będą zamykane a ich właścicieli pociągani do odpowiedzialności karnej.

**WYCOFYWANIE TAKSÓWEK** z ruchu samochodowego wydział przemysłowy I instancji. Wycofkane będą taksówki, których właściciele nie ukończyli koniecznych remontów i nie przedstawiili swych wozów do kontroli do dnia 15 bm. Właścicielom taksówek i wycyfkiwać je będą z ruchu, przez wycofanie znaków rejestracyjnych.

**DODATKOWA KOMISJA POBOROWA** PKU Łódź-Miasto II urzędować będzie 28-go października. Stawić się na nią winni poborowi rocznika 1915 i starszych, nieposiadający jeszcze uregulowanego stosunku do służby wojskowej, zamieszkałym na terenie 1, 4, 6, 7, 10, 12, 13 i 14 komisariatu p. p.

**DZIS W ŚRODĘ**, dn. 16-go bm. do powtórnej lustracji rocznika 1915 w biurze wojskowym przy ulicy Piotrkowskiej 165 winni się stawić właściciele i nazwiskach na listy początkowe i zamieszkałym na terenie 3 komisariatu policji i nazwiskach na listy W, Z, Z, Z, z terenu komisariatu policji.

**Sprawa b. radnych odbędzie się ostatecznie jutro**

Sprawa przeciwko 16 byłym radnym miejskim, pociągniętych do odpowiedzialności za ekscesy w sali rady miejskiej w dniu 28 maja, znajdzie się jutro, jak już donosiliśmy kilkakrotnie — na wyprawie sądu grodzkiego. Tym razem sprawa niewątpliwie będzie rozpatrzona, gdyż zarówno niektórzy świadkowie jak i oskarżeni stawiają się pod rygorem przymusu osobistego na rozprawę. Przewodniczyć będzie sędzia Woy-

**O ubezpieczenie lekarzy na wypadek śmierci**

Wczoraj odbyła się w Warszawie konferencja przedstawicieli wszystkich izb lekarskich w sprawie reformy ubezpieczenia lekarzy na wypadek śmierci. W projekcie ministerstwa opieki społecznej. Z ramienia izby łódzkiej udział w konferencji brał dr. Szykier. Chodzi o to, że dotychczas lekarze odpłacali składki na rzecz ubezpieczenia na wypadek śmierci tylko w wypadku zgonu lekarza. Ze składek tych zbierano poważną kwotę, która otrzymywała rodzina zmarłego. Ministerstwo pragnie zreformować ten system, wprowadzając stałe składki. Konferencja delegatów izb lekarskich wypowiedziała się za utrzymaniem dotychczasowego systemu.

**Dyżury aptek**  
Dzisiaj w nocy dyżurują następujące apteki: — Sulek, K. Leinweber (Plac Wolności 2), Sulek, J. Hartmana (Młynarska 1), W. Danieleckiego (Piotrkowska 127), A. Perelmana (Cegielniana 32), J. Cymera (Wólczańska 37), Sulek, F. Wólczyńskiego (Napiórkowskiego 27).

# PLAN UZDROWIENIA ŁODZI

## Nowe zlewiska za miastem. — Racjonalne wywożenie śmieci. — Zakład utylizacyjny i odkażający

Przed kilku tygodniami donieśliśmy o inicjatywie zarządu miejskiego, który postanowił w radykalny sposób podnieść stan sanitarny Łodzi, stawiając to sobie jako jedno z głównych zadań gospodarki miejskiej w naszym mieście. I oto wczoraj przystąpiono już do realizowania tych planów. W wydziale zdrowotności publicznej odbyła się specjalna konferencja ciała wykonawczego, na której ustalono porządek, w jakim powstawać mają poszczególne instytucje sanitarne.

W konferencji wzięli udział dyrektor wodociągów i kanalizacji inż. Wojewódzki, inż. Filipowicz, inż. Brzozowski inż. Sawczyk, p. Drymer, dr. Misjon, nac. Stępowski, inż. Kloczkowski, nac. Kempner i lekarz weter. Szabliński. W pierwszym rzędzie omówiono sprawę urządzenia zlewisk w Łodzi, do których możnaby kierować nieczystości z dołów biologicznych.

Liczba skanalizowanych domów w Łodzi nie jest jeszcze duża. A w najbliższych latach, gdy uda się nawet w tem-

pie przyspieszonym kanalizować posesje łódzkie, pozostanie jeszcze poważna liczba domów, z których nieczystości wywożone będą jeszcze jak dotychczas, i. j. w beczkowozach. W 100 procentach zresztą nigdy miasto nie może być skanalizowane, zawsze bowiem pozostaną na peryferiach uliczki tak słabo zaopatrzone, że nie będzie warto układać tam kanałów. A tymczasem dotychczasowe zlewiska, które znajdują się w obrębie Łodzi, nietylko nie odpowiadają swemu przeznaczeniu, ale spełniają rolę rozsadników chorób zakaźnych, zatruwając w dodatku strasznym fetorem niemal całą dzielnicę.

Dlatego też w toku dyskusji wskazano, że należy bezzwłocznie przystąpić do budowy zlewisk poza granicami miasta, przyczem muszą one być urządzone w ten sposób, by spełniały podwójną rolę: przede wszystkim zabezpieczyć miasto przed zarazą, a następnie — służyć mogły jako źródło otrzymywania taniego nawozu dla rolników, posiadających grunta w pobliżu Łodzi. Należy je

też urządzić w takim miejscu, gdzie nie przepływają rzeczki, których jest kilka w okolicach miasta, aby nieczystości nie powodowały zakażenia wód. Wobec powyższego postanowiono, iż w sobotę cała komisja uda się samochodem na teren wokół Łodzi i wybierze odpowiednie miejsce, na którym natychmiast będzie można przystąpić do budowy zlewisk dla nieczystości i ekskrementów.

Dotychczasowe zlewisko, które znajduje się na ul. Pomorskiej będzie jednak również należyście wykorzystane dla nieczystości błotnych, gromadzących się w studzienkach kanalizacyjnych. Tu też utworzona ma być stacja kompostowa t. j. wytwarzająca nawóz sztuczny dla potrzeb rolników, aby inwestycje te w należyty sposób się opłacały.

Następnie omówiono sprawę racjonalnego wywożenia śmieci z domów łódzkich. Zarząd miejski zdecydował już, iż do tego celu użyty będzie specjalny tabor samochodowy. W każdym domu ustawione będą hermetycznie zamknięte, przenośne śmietniki metalowe, tak że przy wywożeniu śmieci mieszkańcy zabezpieczeni będą przed nieczystym fetorem, a nadto śmiecie przestaną być rozsadnikami chorób zakaźnych. Na cele zakupu taboru postanowiono przeznaczyć już odpowiednią kwotę w preliminarzu budżetowym na rok przyszły, który jest układany obecnie w poszczególnych wydziałach miejskich. Śmieci wywożone będą do czterech śmietników centralnych, które będą zbudowane wiosną przyszłego roku.

Wywożenie śmieci łączy się z budową zakładu oczyszczania miasta. Przewidziany jest wybór specjalnie dużych terenów nad rzeką Jasienią, na których staną budynki gospodarcze zakładu oczyszczania miasta, zakład utylizacyjny oraz miejski zakład odkażający. Ponieważ kredyty na budowę tych urządzeń sanitarnych będą już częściowo przewidziane w nowym budżecie miejskim, a nadto zarząd miasta poczyni starania, by na ten cel przyznał specjalne sumy Fundusz Pracy — wyłoniła się sprawa jaknajrychlejszego znalezienia odpowiedniego miejsca, na którym będzie rozpoczęta budowa.

W wyniku narad postanowiono, że w nadchodzącą sobotę cała komisja uda się nad rzekę Jasienię celem dokonania wizji lokalnej i wyznaczenia odpowiednich terenów, które przeznaczone zostaną na ten cel.

W ten sposób wiosną przyszłego roku zapoczątkowane zostaną w Łodzi nowe, celowe roboty inwestycyjne.

**DZIŚ, JUTRO i POJUTRZE**  
jeszcze nabyć możesz los I klasy  
w szczęśliwej kolekturze  
**KAFKALA**  
Łódź, Piotrkowska 54.

## Ustawowa obniżka komornego

### Odpowiedni wniosek jest już przygotowany

Wczoraj odbyło się zebranie w Społecznym Związku Lokatorów i Sublokatorów w Łodzi, na którym poruszono szereg ważnych i aktualnych spraw. — Przede wszystkim omówiono sprawę moratorium mieszkaniowego dla bezrobotnych, które zaczęło obowiązywać z dniem 1 b. m. Chodzi o to, by moratorium rozszerzone zostało na t. zw. pół-bezrobotnych oraz zubożałych, zajmujących mieszkania 1—3 izbowe.

W sprawie tej uchwalono wystosować memoriał do rady ministrów, motywując swą prośbę krytyczną sytuacją, w jakiej znalazło się zubożale kupiectwo, pracownicy umysłowi i robotnicy, zatrudnieni tylko przez trzy dni w tygodniu.

Następnie postanowiono podjąć na nowo akcję o ustawowe obniżenie ko-

ornego. Według zapewnień, jakie otrzymała delegacja sublokatorów przed sześciu tygodniami w ministerstwie opieki społecznej, odpowiedni wniosek już jest opracowany przez sferę rządową.

Chodzi o to więc, by znalazł się on jaknajrychlej na plenum seimu i by sprawa ta, która dotyczy milionowych rzesz lokatorskich została wreszcie pozytywnie rozwiązana. Związek uważa jednak, że zapowiedziana obniżka komornego o 15 proc. jest niewystarczająca.

Wreszcie postanowiono zwrócić się do zarządu miejskiego w Łodzi o utrzymanie inspekcji mieszkaniowej, która ponoć uległa likwidacji. Związek Lokatorów w piśmie skierowanym do prezydenta miasta prosicie będzie o utrzymanie tej instytucji.

## Aby wygrać — trzeba grać u FAJNGOLDA, Śródmiejska 8.

## Włókniarze wypowiedzą umowę i zażądają podwyższenia płac. — Decyzja zapadnie 27 b. m.

Jak się dowiadujemy, klasowy związek włókniarzy czyni już energiczne przygotowania do akcji o podwyżkę płac robotników, co wiązać się będzie z wypowiedzeniem umowy w przemyśle włókienniczym.

Zarząd główny związku rozesłał już zawiadomienia do wszystkich oddziałów, aby wysłały delegatów na posiedzenie, które odbędzie się w dniu 27 bm. Na posiedzeniu tem zapadnie decyzja w sprawie wypowiedzenia wszystkich umów zbiorowych w przemyśle włókienniczym we wszystkich ośrodkach

kraju i rozpoczęcia akcji o poprawę bytu robotników.

Jak nas informują, spodziewany jest przyjazd około 100 delegatów z całej Polski. Centralnym terenem akcji ma być Łódź. W razie uchwały o wypowiedzeniu umów zbiorowych, wszystkie oddziały klasowego związku skierują do inspektorów pracy pisma z prośbą o zwołanie konferencji porozumiewawczych z przemysłem.

Obrady dotyczyć się będą przez całą niedzielę w lokalu przy ul. Narutowicza 50.

DLA OCHRONY PRZED  
**GRYPA**  
ANGINA  
CHOROBYMI Z PRZEZIEBIENIA  
STOSUJE SIĘ TABLETKI  
**PANACRIN**  
LAB. CHEM-FARM. MAD & BUHOWSKI SÚC. WARSZAWA

### Osobiste

General brygady Miller, dowódca 4-ej grupy artylerii w Łodzi, przeniesiony został wczoraj na stanowisko komendanta centrum wyszkolenia artylerii w Toruniu. Nowy dowódca grupy artylerii mianowany będzie w bieżącym tygodniu.

## EUROPA

Pocz. 4, 6, 8, 10.  
W drugim tygodniu wyświetlania  
**CENY ZNACZNIE ZNIŻONE**  
Ułubieniec świata

## CHEVALIER

w komedii muzycznej „Folies Bergere“



# SPORT

Dział oficjalny Ł.Z.O.P.N.

## Komunikat Nr. 88 Wydziału Gier i Dyscypliny z dnia 14 października 1935 r.

1) Wyznacza się zawody o mistrzostwo kl. A: Niedziela, dnia 20.X.1935 r. boisko WKS-u, godz. 11 WKS—WIMA; boisko WIMA, godz. 11 ŁTSG—UT.; boisko Widzewa, godz. 11 Makkabi—SKS; boisko KE. w Pabjanicach, godz. 11 Burza—ŁKS Ib.; boisko Sokola w Pabjanicach, g. 15 PTC—Widzew.

Niedziela, dn. 27.X.1935 r. boisko ŁKS, godz. 11 ŁTSG—WKS.; boisko WKS, godz. 11 SKS—ŁKS Ib.; boisko Widzewa, godz. 11 Widzew—UT.; boisko Wima, godz. 11 Wima—Burza; boisko Sokola w Pabjanicach, godz. 11 PTC—Makkabi.

2) Wyznacza się zawody o mistrzostwo kl. B: Niedziela, dn. 20.X.35, boisko Sokola w Zgierz, godz. 11,30 Sokół—Zjednoczone. Sobota, dn. 19.X.35, boisko WKS, godz. 15—Bar-Kochba—Hakoah.

3) Wyznacza się zawody o mistrz. klasy C: Niedziela, dn. 20.X.1935 r. boisko Sokola w Aleksandrowie, godz. 15 Sokół (AL)—Nordja; boisko KE w Pabjanicach, godz. 15 TUR (Pabj)—Makkabi (Pabj.); boisko Sokola w Zgierzu, godz. 15 Makkabi (Zg.)—Orle (Oz.), boisko w Ozorkowie, godz. 15 TUR (Oz.)—Boruta (Zg.)

### Przed meczem

#### pięściarskim z Warszawą

Niedzielnym meczu bokserskim Łódź—Warszawa zapowiada się jako pierwszorzędna atrakcja, gdyż wezmą w nim udział pięściarze o ustalonych nazwiskach z bohaterami meczu między państwowego z Niemcami: Chmielewskim, Polusem i Rotholcem na czele.

Wszystkie bez wyjątku walki niedzielnego meczu zapowiadają się ciekawie, a przedewszystkiem spotkania: Rotholc — Gluba, Czortek — Spodieniewicz, Polus — Woźniakiewicz, Karpiński — Chmielewski.

Pięściarze łódzcy przygotowują się do spotkania b. starannie pod okiem trenera PZB Billy Smitha. Po dziesięciu treningach, mając jeszcze w drużynie pewne zmiany, a to prawdopodobnie w wadze muszej i półśredniej, w rachubę są obecnie brani Anioła i Bartniak.

W celu usprawnienia organizacji meczu ŁOZB podaje do wiadomości, że bilety wolnego wejścia dla pp. sędziów są do odebrania u komisarza wydziału spraw sędziowskich p. Wiankowskiego, zaś bilety dla prasy zrzeszonej u sekretarza Zw. Dziennikarzy Sportowych (p. Lipszyca). Żądne legitymacje w dniu meczu nie będą honorowane.

Dla publiczności bilety w przedsprzedaży są do nabycia w firmie: Z. Kowalski, Piotrkowska nr. 62. By uniknąć natłoku publiczności będzie wypożyczona na salę Teatru Rozmaitości w niedzielę już od godz. 10.15 rano.

### Niedzielne mecze o mistrzostwo klasy A

W najbliższą niedzielę odbędą się następujące mecze o mistrzostwo łódzkiej klasy A: o g. 11-ej na boisku WKS: WKS—WIMA, na boisku WIMY: ŁTSG—Unlon-Touring na boisku Widzewa: Makkabi—SKS.

W Pabjanicach o godz. 11-ej na boisku KE.: Burza—ŁKS Ib oraz o godz. 15-ej na boisku Sokola: PTC—Widzew.

O mistrzostwo klasy B odbędą się w niedzielę —mecz w Zgierzu: Sokół—Zjednoczone, a w sobotę na boisku WKS —mecz Bar-Kochba—Hakoah.

### I. K. P. i Ł. K. S.

#### Jadą na mistrzostwa szczyptorniaka

W piątek 18 bm. rozpoczyna się w Warszawie mistrzostwa Polski w szczyptorniaku przy udziale dwóch drużyn łódzkich — IKP i ŁKS. Mistrz okręgu łódzkiego IKP ustalił następujący skład drużyny na wyjazd: Andrzejewski, Owczarek, Rybarczyk, Węzorkiewicz, Kowalewski, Rzepecki, Pilec, Chmielewski, Dominiak, Przygoński, Pipła, Kosztalski. Kierownikiem zespołu będzie p. Węgiński.

Na uwagę zasługuje wystawienie Chmielewskiego, który jak wiadomo, walczy w niedzielę z Karpińskim.

ŁKS, który został dopuszczony do mistrzostw wskutek specjalnych starań, wysłał do Warszawy zespół b. odmłodzony.

### ŁÓDŹ W HOLDZIE DZIEKANOWI KOSKOWSKIEMU.

Jak wiadomo, w ubiegłą sobotę odbyły się w Warszawie uroczystości uczczenia zasług 50-letniej pracy dla Polski i dla polskiej nauki b. dziekana wydziału farmaceutycznego Uniwersytetu Józefa Piłsudskiego w Warszawie prof. dra Bronisława Koskowskiego. Ze względu na to, że wśród młodych pokoleń, które wychował nestor farmacji polskiej — wiele przewinęło się młodzieży łódzkiej — łódzki świat aptekarski wysłał liczną delegację na uroczystości jubileuszowe w składzie następującym: dr. Robert Rembieliński, Marian Sejmicki, Michał Rosenblum i W. Danielecki.

Przebieg uroczystości obejmował m. in. akt uroczysty w sali Pol. Powsz. T-wa Farmaceutycznego w stolicy przy ul. Długiej oraz raut w resursie obywatelskiej. Imieniem Łodzi składł życzenia Jubilatowi dr. Robert Rembieliński.

## B. P. Róża EJBUSZYC urodz. BŁAWAT

Po długich i ciężkich cierpieniach zmarła nasza najukochańsza  
przeżywszy lat 55.  
Wyprowadzenie drogi nam zwłok nastąpi dziś w środę 16 bm. o godz. 1-ej po poł. z domu żałoby przy ul. Narutowicza 6, o czym zawiadamiają pozostali w głębokim smutku  
MAŻ, CÓRKA, ZIEĆ, WNUCZKI I RODZINA.

## B. P. Pauliny Lubińskiej

W czwartek dnia 17 października rb. o godz. 12-ej w południe, w pierwszą bolesną rocznicę śmierci  
odbędzie się nabożeństwo żałobne na cmentarzu.

## B. P. IZAKOWI KASZUBOWI

Wszystkim tym, którzy oddali ostatnią posługę naszemu ukochanemu Ojcu  
a w szczególności pracownikom i pracownicom za złożony wieniec i tym, którzy na swych barkach zanieśli umarłego na wieczny spoczynek oraz krewnym, przyjaciołom i znajomym — składają serdeczne „Bóg zapłać” pozostałe w nientulonym żalu  
DZIECI I RODZINĄ.

## Znachor skazany przez sąd na 1 rok i 10 miesięcy więzienia

Człowiek chory zawsze wpada w krańcowość. Nie ufa lekarzom, nie doверя swym najbliższym, a idzie za radami ludzi obcych i podejrzanych. Jest przesadnie ostry, albo przesadnie czuły, ma chwile, w których mu się zdaje zupełnie bezpodstawnie, że jest całkiem zdrow, że jutro umrze. Nie trudno wyzyskać te nastroje chorego. Wiedzą o tem dobrze liczni oszuści, znachorzy, owczarze i t. d., którzy sprzedają kolorowe płyny jako cudowne leki i inkasują od biednych nieraz chorych stosunkowo znaczne sumy.

Wczoraj przed sądem grodzkim opowiadał Kazimierz Sośnicki, który podając się za agenta nieistniejącej firmy „Medic” z Wilna — sprzedawał leki na wszelkie choroby.

Piętnastego kwietnia Sośnicki sprze-

dał Walerji Nowakowej z ul. Brackiej Nr. 14 lekarstwo od kataru kiszek, za które pobrał okrągłą sumę. Nowakowa, której po lekarstwie „zrobiło się lepiej” poleciła oszusta dalej. Cierpiący również na żołądek czy kiszki N. Krakowiak z ulicy Brackiej zapłacił 25 złotych zadatku za pierwszą buteleczkę lekarstwa; 75 miał wypłacić po otrzymaniu ostatniej.

Krakowiakowi wydawał się sam smak lekarstwa bardzo znajomy. Jakby przypominał czekoladę. Ciekawy ten człowiek dał do zbadania rzekome lekarstwo i dowiedział się, że dostał kakao, wsypane do zimnej wody i zmieszane z cukrem i solą.

Sośnicki, który miał na sumieniu nie jedną taką sprawkę — skazany został na rok i 10 miesięcy więzienia.

## Zeznania przy drzwiach zamkniętych w procesie 58-ch przemytników przez „zieloną granicę”

W siódmym dniu procesu przeciwko 53 oskarżonym zeznawał wczoraj dwaj świadkowie: Jan Król z Równego, sprwadzony na rozprawę z więzienia, i kapitan Medyński z 56 p. p. przy drzwiach zamkniętych. Zeznania te trwały kilka godzin.

Po przerwie południowej sąd przesłuchiwał dalszych świadków, przeważnie kandydatów na emigrantów, zamieszkałych na terenie województwa łódzkiego.

Podkomisarz straży więziennej Roman, z więzienia przy ul. Sterlinga podaje szczegóły osobliwego zachowania się w więzieniu oskarżonego Lipszyca, który kilkakrotnie próbował pojąć łyżkę. Obrona Lipszyca w tem miejscu wniosła o zbadanie go przez psychiatrów, gdyż owe próby samobójstwa obok dawnej

choroby Lipszyca na kile — każą przypuszczać, że jest on niepoczytalny. Sąd wnioszek ten odrzucił.

Izrael Kornberg wybierał się również do Rosji, ale został zatrzymany na granicy. Świadek ten w dochodzeniu podawał wiele interesujących szczegółów — obecnie zaś zasłaniał się brakiem pamięci i był bardzo małowolny. Po skończonych zeznaniach Kornberga prokurator Obst nakazał aresztowanie tego świadka za fałszywe zeznania przed sądem.

W godzinach wieczorowych sąd zakończył przesłuchiwanie świadków.

Dziś rozpatrywane będą wnioski stron, poczem zabierze głos prokurator. Przemówienia obrońców rozpoczną się najpewniej jutro.

## Woli więzienie, niż szpital

### „Złota Rączka” prosi o zwolnienie z Kochanówka

Donosiliśmy już kilkakrotnie o Małce Kaliszer, zwanej Złotą Rączką, złodziejce, upośledzonej na umyśle, porzuconej z dzieckiem przez przyjaciela i bohaterce dwunastu już spraw w sądzie grodzkim. Ostatnio sąd skazał nieszcześliwą kobietę na zamknięcie w Koronowie.

Dopiero trybunał drugiej instancji postanowił wyrok sadu grodzkiego uchylić i skierował Małkę Kaliszer do Kochanówka: zgodnie z przepisami — na najmniej roczny pobyt.

W dniu wczorajszym Małka Kaliszer znów zaabsorbowała swoją osobą uwagę władz sądowych. Oto do sądu wpłynęło wczoraj podanie Kaliszerówny, w którym — załączając świadectwo lekarskie z Kochanówka — prosi o przedterminowe zwolnienie jej z zakładu dla chorych umysłowo gdyż jest zdrowa i wolałaby znaleźć się już w więzieniu, celem odbycia kary, niż przebywać w

zakładzie dla obłąkanych, w którym po był działa na nią bardzo przygnębiająco.

Podanie Kaliszerówny najprawdopodobniej nie zostanie uwzględnione: niema sprzeciwu prawnego, któryby orzekał, że ulokowany w mocy wyroku sądowego w domu zdrowia na czas nieograniczony — może w nim przebywać krócej, niż jeden rok.

Pełnomocnik Kaliszerówny obr. Ginsberg starać się będzie o wyjaśnienie tej sprawy, która będzie miała niewątpliwie znaczenie precedentalne.

## SALA FILHARMONJI

DZIŚ, dn. 16 b m.  
o godz. 8.15 w.

Jedyny recital fortep.

Bilety sprzedaje kasa Filharmonji

## TEATR

MUZYKA / ZŁUKA

### TEATR MIEJSKI.

Dziś w środę i w czwartek o godz. 7.30 w czorze (punktualnie) dana będzie oparta na psychologicznych przesłankach interesująca sztuka Stuartów „Szesnaścioletka”. Ceny zrzeszeniowców od 30 gr. do 2.70.

Wobec wielkiego powodzenia i ze względu na to, że wiele osób odeszło od zamkniętej teatralnej, która wyprzedza wszystkie bilety, mistrz Juliusz Osterwa wystąpi jeszcze 3 razy w Teatrze Miejskim w kapitalnej komedji Stanisława romskiego „Uciekła mi przepióreczka”, a to w piątek o godz. 8.30 wiecz. oraz w sobotę i w niedzielę o godz. 4-ej popoł.

### ŁÓDZKIE TEATRY POPULARNE (Ogrodowa 18).

W środę, dnia 16 bm. o godz. 8.15 wieczorem i codziennie czesząca się powodzeniem operetka w 3 aktach Ralfa Benatzkyego p. t. „Rozkochała dziewczyna”.

Dom Urz. Skarb. — Skarbowa 28.  
W czwartek, dnia 17 bm. o godz. 8.15 wiecz. premiera komedji konkursowej w 4 aktach Józefa Bizzińskiego p. t. „Pan Damazy”.

### TEATR ROZMAITOŚCI

Występy Diny Halpern i Sema Bronckiewicz w najweselszej komedji muz. p. t. „Modelki” Początek 9.30 wiecz.

### ORDONKA I SYM w FILHARMONJI

Hanka Ordonówna i ulubieniec całej Polki Igo Sym, wystąpią w Łodzi w najbliższym tygodniu dnia 20 bm. o godz. 8 wiecz. w salach harmonij. Świetna ta para artystów przyjeżdża do Łodzi z całkowicie nowym programem.

### DZIŚ w FILHARMONJI JOZEF HOFMANN

Dziś w środę 16 bm. o godz. 8.15 wiecz. w Filharmonji jedyny recital mistrza Józefa Hofmanna. Wielki artysta wykona przepiękny program złożony z utworów Beethovena, Schumana, Schumann, Liszta i in.

Pozostałe w niewielkiej ilości bilety sprzedaje kasa Filharmonji.

## RADYOPORAN

ŚRODA, 16 października 1935 r.

6.30—6.33: Pieśń „Kiedy ranne wstaje słońce”.

6.33—6.34: Pobudka do gimnastyki.

6.50: Gimnastyka. 6.50—7.50: Muzyka (płyty).

W przerwie o godz. 7.20: Dziennik poranny.

7.50—7.55: Odczytanie progr. na dzień bieżący.

7.55—8.00: Pare informacyj. 8.00—8.10: Audycja szkolna.

8.10—11.57: Przerwa. 11.57—12.00: Sygnał czasu z Warszawy. Hejnał z Krakowa.

12.03 — 12.15. — Dziennik południowy (2.15—12.30).

12.30 Kobiety zasłużone — „Anna Jabłowska — działaczka społeczna w 18 wieku — gadanka — wygłosi Maria Karzeńska.

12.30—12.35. — Koncert Orkiestry Kameralnej dyr. Szymanowski.

12.35—13.30. Chwilka dla kobiet.

13.30—14.30. „Po jednej pioseneczce” — płyty.

14.30—15.12. Przerwa.

15.12—15.15: Przegląd giełdowy łódzki.

15.15—15.25: Przegląd giełdowy warszawski.

15.25—15.30: Wiadomości o eksporcie polskim.

15.30—16.00: Muzyka salonowa — płyty.

16.00—16.20. „Wędrowki dookoła globu” — płyty.

16.20—16.45. „Wędrowki dookoła globu” — płyty.

16.45—17.00. Rozmowa muzyka ze słuchaczami.

17.00—17.20. „Nasze zebranie dyskusyjne” — wygł. Halina Grocholska.

17.20—17.50. Kwintet salonowy Arkadiusza Fijałki.

17.50—18.00. „Świat się śmieje” (przebieg humoru zagranicznego).

18.00—18.30. Koncert solistów. Wykonawcy: Halina Wertheim (epiew), Mieczysław Wysłowski (altówka).

18.30—18.45. Szkice literackie: „Najnowsze łódzkie poetyckie liście” — wygłosi Grzegorz Motylew.

18.45—19.10. Utwory Mendelssohna — płyty.

19.10—19.20: Zapowiedź programu na dzień następn.

19.20—19.35: Koncert reklamowy.

19.35—19.40: Wiadomości sportowe lokalne.

19.40—19.50: Wiadomości sportowe ogólne.

19.50—20.00: Reportaż aktualny.

20.00—20.45. „Towarzystwa Śpiewacze i szerm...” — wesola audycja muzyczna.

Lwowa w opracowaniu Zbigniewa Lipińskiego i Juliusza Tota z udziałem Kwintetu męskiego parodystycznego i solistów.

20.45—20.55: Dziennik wieczorny.

20.55—21.00: Obrazki z Polski współczesnej.

21.00—21.40. VII Audycja z cyklu „Twórcy Fryderyka Chopina” — Tekst objaśniający dr. Zdzisława Jachimieckiego. Wykonawcy: Leopold Münzer (fortepian — Lwów), Zydzierz Danzowski (wolonczela) i G. Konatkowska (fortep. — Poznań).

21.40—21.55. „Z liryk norwidowskich” — drans poetycki — w opracowaniu Romualda Zrebowicza.

21.55—22.05. „Hormony płciowe” — pogadanka dla lekarzy w opracowaniu inż. Lejwy i Juliusza Zweinbauma.

22.05—23.00. Muzyka taneczna w wykonaniu Orkiestry Adama Furmańskiego z udziałem Stefana Sasa — piosenki.

23.00—23.05: Wiadomości meteorologiczne i komunikacji lotniczej.

23.05—23.30: Muzyka taneczna (płyty).

23.30—23.35: Muzyka taneczna (płyty).

23.35—23.40: Muzyka taneczna (płyty).

23.40—23.45: Muzyka taneczna (płyty).

23.45—23.50: Muzyka taneczna (płyty).

23.50—23.55: Muzyka taneczna (płyty).

23.55—24.00: Muzyka taneczna (płyty).

24.00—24.05: Muzyka taneczna (płyty).

24.05—24.10: Muzyka taneczna (płyty).

24.10—24.15: Muzyka taneczna (płyty).

24.15—24.20: Muzyka taneczna (płyty).

24.20—24.25: Muzyka taneczna (płyty).

24.25—24.30: Muzyka taneczna (płyty).

24.30—24.35: Muzyka taneczna (płyty).

24.35—24.40: Muzyka taneczna (płyty).

24.40—24.45: Muzyka taneczna (płyty).

24.45—24.50: Muzyka taneczna (płyty).

24.50—24.55: Muzyka taneczna (płyty).

24.55—25.00: Muzyka taneczna (płyty).

25.00—25.05: Muzyka taneczna (płyty).



### Rozmaitości ze świata

#### KIM JEST RAS SEYOUM.

Ras Seyoum, dowódca armii abisyńskiej, która broni frontu północnego, wspomniany jest niezwykle często w komunikatach wojennych. Adigrat, Aksum — nazwy trzech miast związane są z imieniem Rasa, który zarządził obronę wbrew jakoby dyspozycjom, otrzymanym z Addis-Abeby.

Ras Seyoum zalicza się do rzędu nielicznych abisyńczyków, którzy zwiedzali Europę; przed dwadzieścia laty odbył on dłuższą podróż, która zaprowadziła go do Anglii, Francji, Hiszpanji.

Po śmierci królowej Zauditu Ras Seyoum prowadził różne intryki, aby utworzyć sobie drogę do tronu, ale uciekł go ras Tafari, obecny cesarz. To też ras Seyoum uprawiał stale frondę w swojej prowincji Tigre i sabotował wytrwałych Negusa. Wybuch wojny i inwazja Włochów skłoniły go do zesolidaryzowania się z rządem i z cesarzem, do poddania swej dość liczonej armii naczelnemu dowództwu.

Ojciec rasa Seyoum odznaczył się w 1896 r. bitwie z Włochami pod Aduą.

#### W LONDYNIE MAJĄ CZAS I PIENIĄDZE.

Londona gotuje się znowu do wielkich uroczystości weselnych, których bohaterami będzie para; książę Gloucester, syn króla Jerzego i lady Alice Scott. Spodziewają się napływu wielu tysięcy gości do stolicy i z zamiejsczości. Budują już trybuny na drodze, którą będzie kroczył orszak weselny.

W opactwie Westminster, gdzie odbędzie się ceremonia ślubna, znajdzie dla siebie miejsce około pięćset osób z pośród rodziny królewskiej, arystokracji, dyplomacji i wysłanników z zagranicy.

Najlepszy widok będą mieli ci, którzy oglądali z okien szpitala Westminster. To też administracja szpitala postanowiła wynajmować miejsca w oknach w dzień uroczystości. Miejsca takie w pierwszym rzędzie kosztują bagatelkę: 50 funtów, t. j. 1.250 złotych. Ale już dzisiaj wszystkie miejsca są wykupione.

#### CZWORORĘKIE GWIAZDY EKRANU.

W Hollywood cieszą się reputacją, sławą i wysoką pensją gwiazdy nie tylko gwiazdy i gwiazdy ludzkie, ale i zwierzęce. Psy figurowe są już oddawna w szeregach gwiazd filmowych, później wkroczyły także i małpy.

Największą sławę cieszy się obecnie szympanz „Tiggs”, który odgrywał główną rolę w filmie „Tarzan”. „Yiggs”, t. j. właściciel, pobiera miesięczną pensję 20.000 dolarów rocznie. Jak na szympanza, piękna to pensja; niejednego drugiego aktora czy aktorkę filmową zazdroścącą gwiazdce w tych ciężkich czasach.

#### Nasz reporter zanotował...

W bramie domu przy ul. Kamiennej 11 usiłowała pozbawić się życia bezrobotna Estera Hinc, która lekarz pogotowia, ustaliwszy zatrucie niebezpieczną trucizną, skierował do szpitala w Radomiu.

Przy zbiegu ulic Narutowicza i Zagajnikowej zatrzymano przez samochód 10-letni Kazimierz Jankowski, zamieszkały przy ul. Morskiej 11.

Chłopiec odniósł złamanie prawej nogi oraz poważne obrażenia ciała. Rannego opatrzył lekarz pogotowia i przewiózł do szpitala w Małcu.

W zakładzie ślusarskim Ernesta Kiblera przy ul. Grochowskiej 4 uległ wypadkowi przy pracy, zamieszkały pod tymże adresem pracownik ślusarski 18-letni Karol Sznicer, któremu tryby mechaniczne wleciły w twarz, zrywając skórę i przewodząc do szpitala.

Rannego opatrzył wezwany lekarz pogotowia i przewiózł w stanie osłabionym do szpitala.

Na posesji przy ul. Pieprzowej 19 wybuchł spowodowany nieostrożnym obchodzeniem się z ogniem pożar w komórkach, należących do lokatorów. Mimo ratunku zniszczonych zostało doszczętnie kilka komórek, wraz z zapasami węgla, drzewa, itp. W płomieniach zginęło również kilkadziesiąt sztuk drobiu.

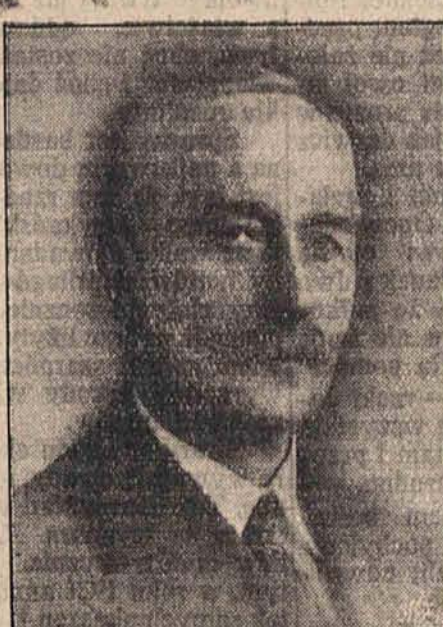
Straty spowodowane przez pożar wynoszą około 2000 zł.

Do mieszkania Lipy Artmana, przy ul. Mielniczej 30, w czasie nieobecności właściciela władowali się złodzieje i plądrowali mieszkanie. Złodziei, że Artman nadszedł podczas operacji. Jeden z nich z częścią łupu zdążył się przez okno, zaś jego spółniczka została zatrzymana. Była nią Bronisława Nowak, mieszkająca w tymże mieszkaniu. Za zbiegłym rozpoczęto poszukiwania.

Do mieszkania Heleny Werner przy ul. Piotrkowskiej 174 władowali się w czasie nieobecności domowników nieznani sprawcy i skradli garderobę oraz nakrycia stołowe wartości 2000 zł. Policja wdrożyła poszukiwania za włamywaczami.

Na Bałuckim Rynku w czasie wysiadania z tramwaju przybyłego z Ozorkowa nieznani sprawcy wywieśli kieszonki i skradli portfel z 300 zł. w gotówce. Majorowi Szpinatowi przybyłemu z Łęczycy. Za złodziejami wdrożono poszukiwania.

# Nowi wiceprezydenci m. Łodzi objęli urzędowanie oraz nadzór nad powierzonymi im wydziałami



Wiceprezydent Kazimierz Kozłowski.



Wiceprezydent Mikołaj Godlewski.



Wiceprezydent Antoni Pączek.

W dniu wczorajszym w zarządzie miejskim odbyło się oficjalne wprowadzenie w urzędowanie wiceprezydentów miasta. Wiceprezydenci pp. Godlewski i Pączek urzędują już od kilku dni, zaznajamiając się z bieżącą gospodarką, zaś wiceprezydent Kozłowski urzęduje od dwóch miesięcy. Wobec tego jednak, że obecnie, po skompletowaniu zarządu miejskiego prez. płk. Głazek przydzielił wiceprezydentom resorty — wczoraj nastąpiło zapoznanie prezydentem miasta z naczelnikami wydziałów i kierownikami poszczególnych biur miejskich.

W sali konferencyjnej zebrał się prez. płk. Waław Głazek, wiceprezydenci Mikołaj Godlewski, Antoni Pączek i Kazimierz Kozłowski, dyrektor zarządu miejskiego Kalinowski, dyrek-

tor kanalizacji i wodociągów inż. Wojewódzki i naczelnicy wszystkich wydziałów miejskich.

Do zgromadzonych przemówił płk. Głazek, który przedstawił wiceprezydentom naczelników, którzy będą im podlegali i zwrócił się z apelem do obecnych, aby we wspólnej, harmonijnej pracy dążyli do podniesienia Łodzi w każdej dziedzinie. Płk. Głazek podkreślił, że sytuacja Łodzi jest bardzo ciężka, że względu na wielkie braki i wielkie potrzeby miasta, dlatego też należy na tem trudnym i odpowiedzialnym posterunku wyteżyć wszystkie siły i pracować dla dobra miasta i mieszkańców.

WICEPREZIDENT MIKOŁAJ GODLEWSKI obejmie nadzór nad wydziałami budownictwa, przedsiębiorstw

miejskich, plantacji miejskich, gazowni oraz nad przedsiębiorstwem „Kanalizacja i wodociągi”. W ten sposób wiceprezydentowi Godlewskiemu podlegać będzie bezpośrednio: dyrektor inż. Wojewódzki, dyr. Gundlach, nac. inż. Rybołowicz, nac. inż. Brzozowski i nac. inż. Rogowicz.

WICEPREZIDENT KAZIMIERZ KOZŁOWSKI obejmie nadzór nad wydziałami gospodarczym, biura ksiąg stałej ludności, wojskowym, urzędem melioracyjnym, urzędem przemysłowym oraz nadzór nad sprawami organizacyjnymi. W ten sposób wiceprezydentowi Kozłowskiemu podlegać będą bezpośrednio: nac. Waltratus, nac. Wisławski i nac. Kempner.

Wydział prezydjalny pozostał oczywiście pod bezpośrednim kierownictwem prez. płk. Głazka.

Na tem prezentacja została zakończona. Bezpośrednio po niej wiceprezydenci odbyli krótkie konferencje z naczelnikami tych resortów, które oddane zostały im pod opiekę.

W związku z powołaniem do życia tymczasowej rady miejskiej w bieżącym tygodniu skompletowane zostaną wszystkie komisje miejskie, a więc komisja teatralna, komisja powszechnego nauczania, komisja muzealna, komisja opieki społecznej, komisje poborowe i t. d. Do wszystkich tych komisji dokończonych będą członkowie tymczasowej rady miejskiej.

**DO BOGACTWA**  
prowadzi los kupiony w kolekturze

# I. Littman

Piotrkowska 32

TU PADŁY OSTATNIO WIELKIE WYGRANE PO ZŁ.

**300.000, 50.000, 15.000, 10.000 i t. d.**  
Ciągnięcie 1 kl. już 18 października r. b.

## Jak zginął szpicel Harewicz

Był zameldowany w 4-ch miejscowościach. — Padł na ulicy Montwiłła-Mireckiego. — Za srebrniki sprzedawał wrogowi bohaterów

Donosiliśmy już o zabójstwie prowokatora Harewicza, b. członka organizacji bojowej PPS, który, między innymi, wydał w ręce żandarmerii rosyjskich Montwiłła - Mireckiego.

Harewicz od roku ukrywał się w Żyrardowie. Po ostatniej „wsypie”, kiedy zdemaskowano go, jako urzędnika Kasy Chorych w Radomiu, wrócił w okolice, w których ongiś mieszkał przed laty, przed wojną.

Harewicz tropiony i ścigany przez wrogich mu towarzyszy z lat caratu ukrywał się w ten sposób, że zameldowany był w czterech miejscowościach, a mianowicie w Jaktorowie, w Żyrardowie, Brwinowie i w Starych Budach, gdzie ma zagrodę Majewska, kuchynka jego nieślubnej żony. Wszędzie meldował się tymczasowo, dodając do nazwiska literę „C”, aby ukryć się w ten sposób przed ludźmi.

Niemal, że nie wychodził z małego domku Wielogórskich, rzadko kiedy pokazując się w mieście. Wtawał późno i odbywał samotne spacery na niezaludnionej części ulicy Montwiłła - Mireckiego.

Był małomówny. Nigdy nie widziano uśmiechu na jego twarzy. Jakaś ciężka troska, a może stała obawa o życie rzucały cień na tę twarz zniszczoną życiem. Nie wdawał się w rozmowy. Gdy zapytano go o coś, odpowiadał spokojnym, bezbarwnym głosem.

Byli tacy, którzy wiedzieli kim był ten starszy mężczyzna o posępnym wyrazie twarzy. Jeszcze przed rokiem zgłosił się Harewicz do Ubezpieczalni Społecznej w Żyrardowie z prośbą o przyznanie mu świadczeń. Sprawa oparła się o kierownika.

— Ja wiem kto to jest, zawołał p. M.

Temu gadowi świadczenia się nie należa.

Harewicz bez słowa wyszedł z Ubezpieczalni, rezygnując z pomocy lekarskiej.

Nie dalej jak pół roku temu znalazł się on w śródmieściu. Na ulicy podszedł doń jakiś robociarz. Spojrzył w oczy i zawołał:

— Ty szpiclu rosyjski, długo żyć będziesz jeszcze?

Harewicz przeczuwał, że spotka go zemsta.

W przewidywaniu śmierci ubezpieczył się na rzecz syna, który otrzyma w ten sposób premię asekuracyjną.

Miłość do syna, to jedyny jasny promień na tej czarnej kartce żywota człowieka, który sprzedał sumienie Polaka dla dźwięku pieniędzy.



# REPUBLIKA DZIECI

Nowelka.

## WIĘZIEN



„Biegłem przedko, ale pułkownik też nie zadowolował nóg.”

Omali że nie popsulem wszystkiego.

W tym roku nasz zastęp otrzymał zezwolenie na obcowanie w górach Świętokrzyskich, w majątku pana R., pułkownika rezerwy. Pułkownika nie znaliśmy osobiście — o zezwolenie starał się nasz wspólny znajomy — wiedzieliśmy tylko, że jest straszny raptus i wielki miłośnik psów.

Ponieważ cały zastęp nie mógł od razu wyruszyć, pojechaliśmy tam: ja, Kazik i Janek w poniedziałek rano; reszta miała przybyć we wtorek wieczorem. Po przybyciu na miejsce, Kazik mówi do mnie:

— Władek, ty, jako zastępca, idź nas zameldować pułkownikowi. Tylko nie popełń jakiegoś nietaktu! Wiesz, że pułkownik się łatwo unosi!

Poszedłem. Drzwi otworzył mi Maciej, stary ordynans pułkownika, jak się później dowiedziałem. On to ostrzegł mnie, że pułkownik jest dzisiaj w złym humorze, bowiem zginął mu najulubiejszy jego pies, seter.

— To dobrze — myślę — będzie się czem „zamówić”.

Pułkownik był naprawdę zmartwiony i w złym humorze. Ledwie raczył spojrzeć w moją stronę, a ręki to już wcale mi nie podał. Wysłuchał mojego meldunku, kiwnął głową, rzekł „dobrze” i odwrócił się do okna. Zaryzykowałem:

— Słyszałem, że panu pułkownikowi zginął pies. My, to jest nasz cały zastęp, staję do dyspozycji pana pułkownika. Postaramy się odnaleźć setra.

Pułkownik machnął ręką i rzekł, nie odwracając się od okna:

— E, co wy tam! Wasza pomoc!

Nie pozostało mi nic innego, jak wyjść. Przyszedłem do obozu, w którym Kazik i Janek rozbili już namiot, opowiedziałem im całą historję. Postanowiliśmy mimo wszystko odnaleźć psa i to zaraz.

Pójdziemy na „wywiad”. Okolica była dość pusta. Tylko na skraju małego lasu sterczał komin jakiejś fabryki, a w dali widoczne było więzienie.

Doszedliśmy do owej fabryki. Nie wiem, co to była za fabryka, teraz bowiem tylko sterczał komin i ruiny murów. Jednak jedna sala była dobrze zachowana: miała małe okienko u góry i dobrze zamykające się drzwi. Gdy wszedłem do niej, Kazik zamknął drzwi za mną, mówiąc:

— Jeśli jesteś dobrym harcerzem, to wyjdź teraz.

Istotnie wszedłem — przez komin, wewnątrz którego i na zewnątrz była umieszczona żelazna drabina.

Gdy tak staliśmy i debatowaliśmy, gdzie może być pies, odezwało się przeciągłe, głucho dzwonienie, z bardzo daleka. Kazik obdarzony lotną fantazją, rzekł:

— Zdaje się, że to z więzienia. I zdaje się, że oni tak dzwonią na znak, że któryś z więźniów uciekł.

— Masz rację! — krzyknąłem. — Gdy byłem tam, na kominie, widziałem jakiegoś człowieka, który jakby krył się wśród rozpadlin.

I zaraz zacząłem rozkazywać:

— Ty, Kazik, otworzysz te drzwi i staniesz za nimi. Gdy tylko wbiegnę ja, a za mną wiezień, zamkniesz je szybko. A ty Janek pobiegiesz do pułkownika, aby przysłał ludzi. Ja zaś udam się w kierunku, gdzie kryje się więzień.

Plan miałem gotowy. Pobiegłem szybko, zbierając po drodze grudki gliny. Potem powoli podkradłem się do rozpadliny. Był tam człowiek, słysza-

łem go. Wychyliłem się więc, rzuciłem grudkę i...

O Boże, to był pułkownik! Grudka trafiła go w sam środek twarzy. Zamiast wyjaśnić pomyłkę, zacząłem uciekać. Pułkownik za mną. Biegłem przedko, ale pułkownik też nie zadowolował nóg. Dopadłem owej fabryczki i rzuciłem się prosto w komin. Słyszałem, jak drzwiczki zatrzęsły się za mną.

Wszedłem w komin i wylazłem zeń piorunem. Opowiadałem właśnie Kazikowi co się stało, gdy nadbiegł Janek z dwoma ludźmi, mówiąc, że pułkownika niema w domu, ale że ordynans jego przysłał pomoc.

— Niema rady — rzekł Janek, po wysłuchaniu wszystkiego go — musisz wejść tam i przeprosić pułkownika, trudno.

Wszedłem w biciem serca. Pułkownik klęczał pochylony w rogu mrocznej sali; odwrócił się i skinął na mnie.

— Panie pułkowniku... — zacząłem.

— Wiem już, wiem — odparł. — Wiem, że odnaleźliście psa i zwabiliście mnie w ten sposób, aby mnie ukarać za brak wiary w wasze zdolności wywiadowcze. To głupstwo, to dobry kawał. Chodź, pomóż mi wydobyć go.

Podszedłem z ciekawości: ujrzałem otwór w podłodze, po wstały skutkiem przegnicia desek. O półtora metra poniżej świeciła się para oczu. Był to pies pułkownika.

Opuściłem się w dół przy pomocy pasa i wydobyłem szczeniaka. Pułkownik nie posiadał się z radości.

O właściwym powodzie swego „uwiezienia” nie dowiedział się nigdy. Ilekroć bowiem zaczynaliśmy mówić na ten temat, przerywał:

— Wiem już, wiem. Nie potrzebuje się chwalić...

Rzeczy ciekawe.

## „WOJNA ŚWIATOWA” Z OWADAMI

W Londynie obraduje obecnie kongres entomologów, t. j. badaczy owadów. Kongres ten ma zamiar wypowiedzieć wojnę wszystkim szkodliwym owadom. Przygotowania do tej „wojny” trwają już oddawna — a właściwie, oddawna ona trwa, choć nie została „wypowiedziana” i choć daje dość nikłe rezultaty.

Sprawa jest bardzo poważna a najlepszym dowodem tego jest fakt, że sam rząd Unji Północno - Afrykańskiej wydaje na walkę z owadami 2 miliony funtów szterlingów (52 miliony złotych) rocznie. Jest to pieniądź dobrze użyty, jeden bowiem najazd szarańcży może wyrządzić szkody więcej, niż za 2 milj. funtów.

Straty spowodu chorób, które wywołują owady, są olbrzymie. Tak naprzykład w Indiach straty te wynoszą 150 milionów funtów rocznie. W kraju tym, w roku 1921 zmarło wskutek samych ukaszeń jadowitych owadów 1 milion 600 tysięcy ludzi. Podobne cyfry, albo jeszcze gorsze wykazują Kanada i Stany Zjednoczone.

Według obliczeń statystycznych, jedna dziesiąta całego światowego zbioru zboża pada ofiarą owadów.

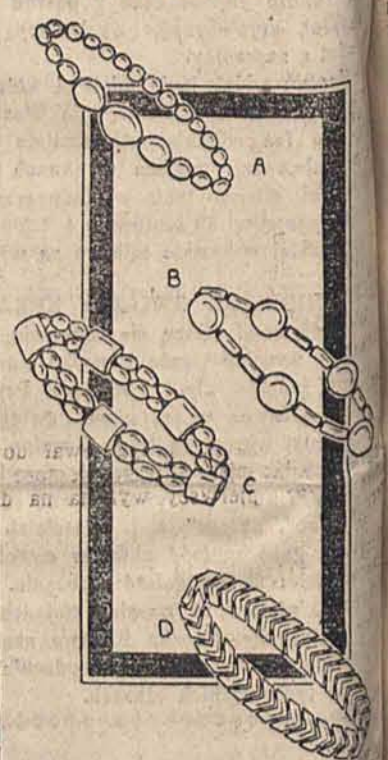
Z owadami walczy się za pomocą trucizn, rozpryskiwa-

nych czy też rozpylanych przez samoloty, przy pomocy miazgi czy ognia (np. przeciw szarańczę) lub też dawnymi sposobami: przez wykopywanie rowów i zalewanie ich wapnem, albo przez podpalanie całych polów zarośniętych. Lecz wyniki tych zabiegów są minimalne, jeśli się zważy, że rokrocznie powstaje około 1400 nowych owadziwych gatunków, przystosowujących się do nowych warunków. Na przykład pewien owad w Stanach Zjednoczonych żyje sobie... w ropie naftowej.

Niektóre owady niszczą zwierzęta, a z niemi nie nawzajem, jednak większość ich niszczy ptaki. Gdyby nie ptaki — w przeciągu 6 miesięcy cała roślinność na świecie zostałaby zjedzona przez owady — w rezultacie wyginęłyby wszystkie zwierzęta, a z niemi i ludzie. Dlatego obecny kongres entomologów wypowiedział wojnę owadom, ale zawarł przymierze z ptakami.

### Sami to zrobimy!

#### BRANZOLETKI



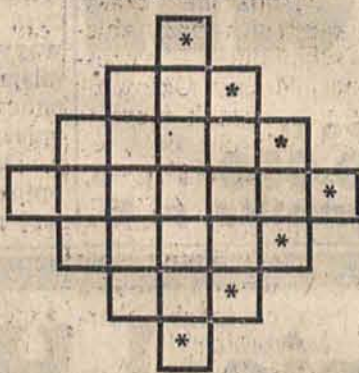
### Czy wiecie, że...

— Dr. Corson, badacz z laboratorium bakteriologicznego nad jeziorem Tanganjka, zaraził się dla doświadczenia śpiączką, ową straszną epidemią, grasującą w Afryce. Corson chciał stwierdzić, czy wyhodowane przez niego w laboratorium zarazki śpiączki, są jeszcze zjadliwe. Okazało się, że były i Corsona ledwie zdołano uratować od strasliwej śmierci.

## ROZRYWKI UMYSŁOWE

### LOGOGRYF FIGUROWY.

Nad. „Em - Ha”.



W kratki wpisać słowa o podanym znaczeniu. Początkowe ich litery (w kratkach oznaczonych gwiazdkami) tworzą nazwę jednego z miast polskich.

Znaczenie słów: 1) Spółgłoska, 2) przeczenie, 3) ptak domowy, 4) przyrząd do rysowania, 5) imię żeńskie zdrobniałe, 6) rzeka w Polsce, 7) samogłoska.

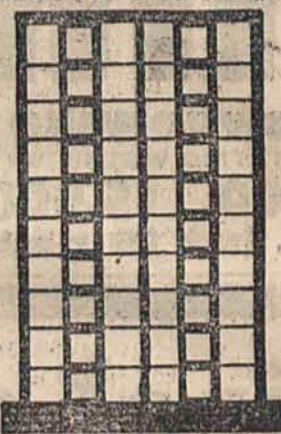
### ZADANIE MATEMATYCZNE.

Nad. Z. Wartski.

1	2	3
4	5	6
7	8	9

Cyfry poprzestawiać w ten sposób, by suma ich w każdym rzędzie poziomym, pionowym i na przekątnych wynosiła 15.

### LOGOGRYF PODWÓJNY.



W kratki wpisać poziomo, obok siebie, po dwa słowa trzyliterowe o podanym znaczeniu. Litery w grubszych kratkach utworzą znane przysłowie:

Znaczenie słów: 1) Miasto w Finlandji; środek uzdrawiający, 2) burmistrz we Francji; zwierzę, 3) „cicho”; zbiór drzew, 4) sen go zmorzył; narząd wzroku, 5) kawał lodu; dźwięk, 6) restauracja; zęby zwierząt, 7) okrzyk; zwierzę wodne, 8) głos zwierzęcia; początek pytania, 9) zaimek; imię cygańskie, 10) masa do utwierdzania szymb; kurz.

### „GAMA”.

Do...  
Re...  
Mi...  
Fa...  
Sol...  
La...  
Si...

Mamy tutaj t. zw. „game”. Do każdej z „nut” należy dopisać określoną kropkami liczbę liter, aby otrzymać słowa.

Rozwiązanie dzisiejszych rozrywek nadsyłać można do Redakcji „Republiki Dzieci” — Piotrkowska 49 — do środy, dnia 23 b. m. włącznie.

Za prawidłowe rozwiązanie przynajmniej połowy rozrywek przegrywamy dla Czytelników 2 nagrody: książkę i grę towarzyską.

### ROZWIĄZANIE ROZRYWEK umieszczonych 2 b. m.

**MAGICZNY TRÓJKĄT:** 1) Pawilon, 2) amator, 3) walet, 4) item, 5) lot, 6) or, 7) n. **METAMORFOZA:** Laska, maska, marka, barka, burka, burta. **METAGRAM:** Kos, kłos, los, nos, sos, włos. **KRZYŻÓWKA.** Słowa poziome: 1) Baselia, 5) resor, 7) kra, 8) ara, 11) rubin, 12) Sekwana. Słowa pionowe: 2) Ser, 3) ton, 4) orkan, 6) szach, 9) huk, 10) Lia. **BILETY WIZYTOWE:** Rymarz, trebach, pułkownik, UKŁADANKI SZARADOWE: Jesień nadeszła, Nasza szkoła.

### NAGRODY

za prawidłowe rozwiązanie rozrywek umieszczonych 2 b. m. otrzymali:

I. S. Waldberg — Zawiszy 9 — książkę.

II. Różia Malinówna — Zagajnikowa 46 — grę towarzyską

Po odbiorze nagród należy zgłaszać się do Redakcji „Republiki Dzieci” — Piotrkowska 49 — w czwartek lub piątek (17 lub 18 b. m.) między godz. 6 i 7 wieczorem.

Wiele z naszych Czytelników ma zapewne stare naszytka lub paciorki, co bezużyte nie leżą gdzieś w kącie szuflady i niewiadomo, co z niemi zrobić. Otóż zrobimy z nich bransoletki.

Przedewszystkiem, trzeba zdjąć wszystkie paciorki z naszytek i wymyć je w letniej wodzie z mydłem, czyszcząc ze szczególną uwagą dziurki. Czyścić najlepiej miękkim pędzelkiem. Potem należy je położyć w chłodnym a suchym miejscu, aby wyschły.

Następnie kupujemy cienką gumę okrągłą i nawlekamy paciorki. Sposób nawlekania jest tak prosty, że nie potrzebujemy chyba objaśnień. Aby otrzymać efektowną bransoletę, należy się trzymać zasady: „im prostiej, tem lepiej”. Niemniej jednak istnieją tu pewne kombinacje. I tak: paciorki można układać tak, aby wzrastała co do wielkości z obu stron, aż do środkowego wielkiego (rys. A). Można przeplatać — kilka metrów — jeden lub dwa duże paciorki (rys. B). Bardzo mile wygląda bransoletka z dwóch rzędów paciorków, przeplatanych pośrodkiem dużym (rys. C). Wreszcie efektowną jest bransoletka, złożona z kawałków kształtce litery „V” (rys. D).

Po nawleczeniu paciorków należy przystosować bransoletkę do ręki — zaleźnie, gdzie chcemy ją nosić: na pięści, czy powyżej łokcia, potem związać gumkę na węzeł lub lepiej, zeszyć oba końce



# Zamach na cara Borysa

## został udaremniiony w ostatniej chwili.—Spiskowcy zostali aresztowani.— Mogło dojść do wojny na Bałkanach

Sofia, w październiku.

W rozgwarze wojennego hałasu, w szczeru oręża w Afryce, który przykuł uwagę całej Europy, zupełnie niepostrzeżenie stała się Bułgaria terenem nieudanego zamachu stanu, który w swej konsekwencji mógł spowodować nową zawieruchę wojenną, w kotle bałkańskim. Gdyby zamach się udał — kto wie czy w chwili obecnej nie przestano by interesować się Afryką, a nie skierowano by przerażonych oczu w kierunku Bałkanów.

Zamach był przygotowany bardzo skrupulatnie. W dzień wielkich uroczystości państwowych — obchód rocznicy wstąpienia na tron cara Borysa, proklamowanie niepodległości Bułgarii — przywódcy zamachu, przebywający zagranicą, przekroczyli granicę i znaleźli się w kraju, gdzie oczekiwali ich już, gotowi na szalony czyn, zwolennicy przewrotu.

Damian Welczew, Kosta Todorow i Doczo Uzunow — oto nazwiska trzech przywódców zamachu. Damian Welczew, dymisjonowany pułkownik, był komendant szkoły wojennej w Sofii, miał być duszą zamachu. Jego najbliższym współpracownikiem, który przeprowadził organizację zamachu w samej Bułgarii był Kosta Todorow, poseł Bułgarii w Jugosławii za czasów rządu Stambulińskiego, utalentowany poeta. A prawą ręką zamachowców był Doczo

Uzunow, pozostający w bliskim kontakcie z niepodległościową organizacją macedońską. Na terenie Bułgarii czynnie przygotowywali zamach b. premier Kimon Georgiew i b. minister skarbu, Petko Todorow.

Jaki był cel zamachu? Sledztwo ujawnia wręcz nieprawdopodobne szczegóły. Chodziło o zamordowanie cara Borysa i jego najbliższego otoczenia — tych ludzi, którzy prowadzili pokojową politykę porozumienia z Jugosławią, wbrew interesom macedończyków. Ostatecznym celem miało być oderwanie od Jugosławii Macedonii i przyłączenie jej, jako autonomicznej prowincji, do Bułgarii. Oczywiście, było to równoznaczne w pierwszym rzędzie z zerwaniem stosunków dyplomatycznych z Jugosławią. Kocioł bałkański miał znów zakiepieć. Albowiem Welczew nie ukrywał zupełnie, iż gotów był ważyć się, przy realizowaniu celu odebrania od Jugosławii Macedonii, nawet na czyn zbrojny.

Zamach był przygotowany bardzo skrupulatnie. Wciągnięto do spisku szeregi wybitnych działaczy politycznych w stolicy i na prowincji oraz wyższych oficerów. W samej Sofii aresztowano 62 osoby, a na prowincji 153 osoby. Aresztowani wojskowi już są zdegradowani. W więzieniu oczekują sprawy sądowej. Zamach stanu rozpoznawany będzie równocześnie przed dwiema instancjami, cywilnym sądem i wojskowym.

Czy car Borys był powiadomiony o grożącym zamachu? Niewątpliwie. W przeciwnym wypadku, zamach udałby się bezwzględnie, tembardziej, że wśród zamachowców znajdowało się także kilka osób spośród najbliższego otoczenia cara Borysa. Trzeba znać bułgarów i ich fanatyzm, by zrozumieć, że zamachowcy wykonaliby swój plan bez żadnych skrępowań, nie oglądając się na konsekwencje, gdyby plany ich nie zostały zawczasu zdradzone. Przez kogo? Tego nikt nie wie.

Car Borys do ostatniej chwili przebywał w swej letniej rezydencji w Warnie. Rankiem krytycznego dnia był on obecny w katedrze warneńskiej na nabożeństwie z okazji swego wstąpienia na tron i z okazji rocznicy proklamowania niepodległości państwa. Wygłosił na wet przemówienie do narodu, niczem nie zdradzając, iż wie, że grozi mu każdej chwili kula rewolwerowa lub sztylet. A w godzinę później gruchnęła wieść o wykrętym zamachu. Rozpoczęły się aresztowania. Już wstępne sledztwo wykazało, że meldunki o zamachu były prawdziwe.

Płk. Welczew w pierwszej chwili katagorycznie przeczył, jakoby miał zamiar wziąć udział w jakimkolwiek zamachu. Twierdził, że na emigracji wyzerpał wszelkie środki do życia i dlatego zmuszony był do nielegalnego powrotu do kraju. Ale gdy mu udowodniono, że nici zamachu zostały wykryte, już niczego nie ukrywał. Tak, zamierzał wziąć udział w spisku. Nie mógł ścierpieć, iż car i rząd przeszli nad sprawą „ciemnionych braci — macedończyków” do porządku dziennego.

Sledztwo prowadzone jest w szybkim tempie. Proces będzie niewątpliwie sensacyjny.

A. F.

**KOMUNIKAT „W. I. Z. O.”**  
Zarząd komunikuje, że w dniu 15 bm. sekretariat zrzeszenia kobiet żydowskich „W. I. Z. O.” przeniesiony został do nowego lokalu własnego przy ulicy Piotrkowskiej 86, II piętro, front tel. 215-43.  
Sekretariat przyjmuje zapisy na lekcje hebrajskiego i gimnastyki w godzinach od 5-9 wieczorem.  
Młode „W. I. Z. O.” przyjmuje zapisy w tych samych godzinach.

### Na fali radiowej

**KONCERT SOLISTÓW W RADJO.**  
Dwoje solistów usłyszą radiostuchacze w dniu 16.10. o godz. 18.00; znaną śpiewaczkę Helenę Wertheim i wybitnego alto-wiolistę — uczyszława Szaleskiego, przy akompaniamencie prof. Ludwika Ursteina. Program tej audycji obejmuje utwory Schumanna, Schuberta i Brahmsa.

**GITTA ALPAR I RYSZARD TAUBER.**  
Radiostuchacze będą mieli możliwość usłyszenia swych ulubieńców dnia 16.10. (środa) o godz. 18.45 w audycji z płyt, nadawanej przez stację warszawską. Gitta Alpar i Ryszard Tauber tak dobrze wszystkim znani z filmu i płyt, wykonają szereg pieśni z dzwieków „Marzenia miłosne” i operetki „Piękny świat”.

**WIAT SIĘ ŚMIEJE — AUDYCJA RADJOWA.**  
W dażności do ciągłej „przemiany materji” Wydział Literacki zaprosił do działu „Świat się śmieje” — niezawodne pióro Brunona Wierwina, starego przyjaciela słuchaczy radiowych. Werwa pisarska, znakomite poczucie humoru i szerokie czytanie w prasie zagranicznej szczególnie predestynuje autora „Obronę” do prowadzenia przeglądu humoru zagranicznego w programach radiowych.

### CERAMICY ŁÓDZCY — MINISTROWI JASZCZOŁTOWI

Specjalny komitet robotniczy, wyłoniony spośród związków zawodowych robotników przemysłu ceramicznego „Praca” z p. prezesem Jerzym Zubertem i p. Brzezińskim na czele przygotowuje wysłanie specjalnej delegacji do ministra Jaszczolta. Robotnicy związku ceramicznego „Praca” za łaskawą radą ówczesnego wojewody łódzkiego p. Jaszczolta, dzisiejszego ministra opieki społecznej, założyli spółdzielnię wytwórczą cegły; po trzech przeszło latach istnienia spółdzielni rozrosła się ona do rozmiarów potężnej placówki gospodarczej, odgrywającej dość dużą rolę w całokształcie zaopatrzenia rynku ceramicznego w Łodzi i okolicy. Delegacja robotników wybiera się obecnie do ministra Jaszczolta złożyć mu podziękowanie za rzucenie robotnikom myśli o własnej wytwórni ceglarskiej oraz złożyć specjalne sprawozdanie z działalności spółdzielni „Praca”.

### DZIS PREMERA W „TABARINIE”

Dziś w lokalu „Tabarin” odbędzie się premiera nowego programu, która zgromadzi spewnie liczne rzesze publiczności.

Nowy program zawiera szereg doskonałych utworów. W pierwszym miejscu postawić należy wiecystą Ronera, którego występy zyskały sobie w Łodzi olbrzymi rozgłos. Roner, mistrz białej czarnej magji, przygotował do nowego programu kilka niewidzianych jeszcze sztuk, które oprócz pierwszego wykona na dziś jeszcze premierze.

W nowych numerach wystąpią także Angelosy, wspaniała tancerka węgierska, Lucy Doree, zjawiająca się nieprzeciętną urodą, tancerka o wyjątkowej klasie, duet Nadines i in.

Wspelnia także swój repertuar orkiestra Wapota, która gra do tańca najnowsze przeboje muzyczne.

Już odbędzie się o 5.15 fajf z pełnym programem artystycznym, a wieczorem dancing, na którym zabawa przeciągnie się do rana.

**SOK CZOSNKU F. F. PRZY REUMATYZMIE, ARTRETYZMIE, SKLEROZIE**  
Apteka Mazowiecka, Warszawa, Mazowiecka 10, Prospekty bezpłatnie.

**Zadziwiający postęp w produkcji lamp rtęciowych.**  
Lampy o sile światła równej sile światła słonecznego.

Przed kilkunastu miesiącami świat naukowy dowiedział się o ważnym wynalazku, dokonanym w laboratoriach Philipsa, polegającym na skonstruowaniu lampy o małych rozmiarach i bardzo dużej intensywności światła. Natężenie światła z tej lampy wyniosło 40.000 świec na cm<sup>2</sup>, to jest znacznie więcej, niż w normalnych lampach łukowych.  
Jak się dowiadujemy, wynalazek ten został znacznie ulepszony i obecnie istnieje możliwość wytwarzania lamp rtęciowych wysokiego ciśnienia o mniejszych jeszcze rozmiarach i o intensywności światła nie mniejszej, niż 130.000 świec na cm<sup>2</sup>. Maksymalne natężenie światła wyniosło nawet 160.000 na cm<sup>2</sup>, co równa się przeciętnej intensywności światła słonecznego.  
Jest to największe natężenie światła, jakie dotychczas udało się osiągnąć.  
Nowe lampy Philipsa znajdują niewątpliwie duże zastosowanie do reflektorów, do latarni morskich i do celów projekcyjnych.  
Nie jest wykluczone, że w przyszłości będą produkowane lampy o jeszcze większym natężeniu światła.

## Dzieje pałacu nad Łódką

### Kartka z dziejów polskiego Manchesteru

Na krańcach fabrycznego grodu, tam gdzie od ranka do północy dalekocieżne pociągi kaliskiej kolei świstem i łomotem ploszą wróble w ogrodach — wyrósł fragment nowej Łodzi: osiedle im. Montwilla-Mireckiego.

Wielkie białe jednolite bloki mieszkaniowe piętrzą się masywnymi zwalnymi, symbolizując widomie narastanie Łodzi nowoczesnej. Nowoczesne domy, piękny ogromny park, szerokie chodniki i skwery, obfite oświetlenie — rodzi się nowoczesna dzielnica. Nie ma tu dymiących kominów, nie słychać łagoty warsztatów, przechodnie zgola nie przypominają zaferowanego gęszciami mrowiska śródmiejskiego...

Zbiegiem okoliczności — właśnie tutaj, przy pobliskiej uliczce, Letnią skrył, kryje się wstydliwie, za obokym szarym płotem, w starym zaniedbanym ogrodzie — mocno już starożywniecki drewniany pałacik. Też symbol, ale — przeszłości. Ongiś, przed pół-wieczem zgóra, był on na tem przedmieściu „brylantem na śmietniku”. Dumnie spoglądał na swe sąsiedztwo: liche drewniane domki, zamieszkałe przez gawiedź robotniczą.

Okolica była wówczas jeszcze całkiem wiejska. Gęsty las konstantynowski wznosił ku niebu wierzchołki swych drzew w miejscu, gdzie dziś sterczą potężne białe bloki mieszkaniowe. O pczciągach nie śniło się tu jeszcze nikomu. Zamiast kolei kursował pomiędzy Łódką a Kaliszem żółty dyliżans pocztowy. Pobliska Łódka nie cuchnęła jesz-

cze tak bardzo... Nic dziwnego więc, że właśnie w tej okolicy jeden z potentatów rosnącego wówczas w potęgę przemysłu łódzkiego zbudował sobie piękną letnią rezydencję. Miejsce było wygodne również z tego względu, że niezbyt oddalone od fabryki...

Dobre to były czasy dla pięknego drewnianego pałacyku. Izolowany od plebejskiego otoczenia — był sam sobie panem pośrodku wielkopolskiego starannie pielęgnowanego ogrodu. Furtka w płocie otwierała się tylko dla wybranych — nie każdy przecież miał dostęp do arystokratycznej siedziby. Na froncie był taras, wysypany żwirem, i sztuczne skały, po których wesoło szmerła woda fontanny. Z tarasu wiodły szerokie schody do ogrodu. Wśród aksamitnej zieleni strzyżonych trawników kraśniały czerwone kanturki poczynnych brodatych krasnoludków z terrakoty...

W ziemi było tu cicho, oczywiście. Ale zato w lecie ogród rozbrzmiewał weselem. Młodzież grała w krokiet na ubitych alejach, na tarasie siedzieli goście... We wnętrzu pałacyku lśniły gładkie posadzki. Płafony włożone były rzeźbionymi sztukateriami. Mahoniowe palisandrowe meble drzemały w zacisznych apartamentach...

Ale Łódź rosła i wreszcie zbudowano kolej kaliską. Fetory Łódki i turkot i zgrzyt pociągów zmąciły idylle. Coraz rzadziej więc odbywały się w pałacyku na Letniej niedzielne przwicia i pikniki w ogrodzie. Nadmiar — skończyło się stulcie i nastał wiek dwu-

dziesty: nadeszły niespokojne czasy. W wielkiej szarej kamienicy przy zbiegu (ówczesnej) Wschodniej i (ówczesnej) Średniej pewien Moczyn Człowiek wybijał w mrocznych nocach niewoli, przy przezornie zastłoniętych od ulicy cknach, na małej maszynie drukarskiej płomienne wezwania do boju z potęgą caratu. Wiece, manifestacje, bomby i salwy karabinowe, tetent koni kozackich na bruku. Światała nahałka i krew lała się po kocich łbach Piotrkowskiej, Dzielnej, Nowomiejskiej...

W tym czasie opustoszał już od lat kilku pałacyk przy ulicy Letniej zaludnił się niespodzianie znów. Ale nie młodzież w krokiet i tenis grająca ożywiła tym razem aleje ogrodu, nie lokaj w liberji podawał towarzystwu na tarasie herbatę na srebrnej tac. Stary generał rosyjski o krzaczastych brwiach i ponurem spojrzeniu zapijał na tarasie „czaj” z samowaru, nastawianego przez „djenszczwka” a w ogrodzie snuli się szpicie ochran i żandarmi, czuwający nad życiem „jewu wysokoblagorodja”...

A w Łodzi mówiono sobie nocichu: — Kaznakow znów kazał rozstrzelać kilka osób...

Potem starzejący się, ale wciąż jeszcze piękny i dumny pałacik przy ulicy Letniej znów opustoszał na lat kilka. Aż nastał rok 1914. I dziwne rzeczy poczęły znów dziać się w sąsiedztwie pięknej acz zaniedbanej siedziby. Bitwa dokoła Łodzi przetrzebiła należycie las konstantynowski, potem biedni ludzie z miasta i okolicznych wiosek przez długi czas niszczyli jego drzewostan, rabując na opał dnie i gałęzie. Umarł las konstantynowski.

Pusty, zapomniany pałacik patrzył wystraszonemu oczodołami niemytych

swych okien na zgon jego, ale i sam zamierał z nim razem. Gaśla wspaniałość pałacyku i uroda ogrodu. Kapeaniało wszystko. Kruszyły się sztuczne skały, odpadać jeły po kawałku sztukaterje z płafonów, zdziczały aleje i klomby...

Znów minął lat dziesiątek — wybiła godzina narodzin nowoczesnej dzielnicy łódzkiej: zjawily się w okolicy kadry ludzi z łopatami i siekierami, wykarczowały resztki lasu i zniwelowały grunt, inżynierowie miejsc wvmierzylili go, i wyrastać poczęły białe bloki i zielone skwery. Nowa era nastała dla wiejskiej ongiś okolicy. I pałacik skapaniał do reszty.

Furtka w parkanie otwiera się dla każdego, kto tylko wejsć ma chętkę, piękne apartamenty przerobiono na zwykłe małe mieszkania, wvnamówane zwykłym śmiertelnikom. Dzieci robotników bawią się w ogrodzie. Terakotowe karzelki potlukiły się i znikły z dziko zarosłych trawników. Odpadły z płafonów kosztowne sztukaterje. W salonie na parterze, gdzie ongiś „jewo prewoschoditielstwo” naradzał się z pułkownikiem carskiej żandarmerji nad najskuteczniejszymi sposobami „usmirzenia mjąteja”, mieści się dziś klub robotniczy. Biblioteka... Książki wyduje się dwa razy na tvdzień...

Maci się w głowie staremu, haniębnie zdegradowanemu pałacikowi. Wytrzeszcza oczodoły okien swych na wyrosłe przed nim białe bloki kamienne i zielone skwery. Nawet Łódka nie cuchnie. Zasypano ją ostatnio. Nowa Łódź...

Fragmentek starej Łodzi i fragment Łodzi nowoczesnej. Dwa światy...  
Remus,



## Dolar

Spekulacja zwykła koncentruje się ostatnio dookoła dolara. Nie tylko u nas lokalna, ale w całym świecie. Ludzie nagie uwierzyli, że dolar ma największe szanse stałości ze wszystkich walut. Wielu ludzi przypisuje mu te szanse, opierając się na tym, że jest on już „wystarczająco” zdewaluowany. (W Łodzi po upadłości kupiec uważany jest za dobrego kontrahenta kredytowego: jest dużo podobieństwa w tem rozumowaniu). Wielu liczy na trwałą neutralność Stanów na wypadek wojny.

Następstwem nagłego przypływu zaufania do dolara jest wartki prąd złota, płynący nieustannie za ocean.

W ciągu ostatniego miesiąca prąd ten zabrał ze świata, głównie z Europy, kruszczy za mniej więcej półtora miljarda złotych. Skoślenie wiadomości o tym prądzie wzbudza zaufanie do dolara i zachęca do jego zakupywania.

Stały drenaż złota w jednym kierunku mógłby się łatwo stać silnym czynnikiem perturbacyjnym w układzie warunków gospodarczych. Niektóre kraje złotego bloku — wskutek nadwątlenia rezerw banków biletowych — już zmuszone zostały do reakcji w postaci redukcji kredytów, a tem samem zaostrzonego nacisku deflacyjnego na ceny.

Czynnikiem równoważącym jest, zdaniem znawców, niezwykle intensywne produkcje nowego złota w ostatnich czasach zwłaszcza — rosyjska. Presję na ceny poza tem osłabia nagła silna tendencja dla towarów surowcowo-żywnościowych, jaka się zarysowała na wszystkich rynkach w związkach z niepokojami wojennymi (omawialiśmy ją tutaj przed paru dniami).

Sceptycy wolno pozatem liczyć na zmniejszenie nastrojów ludzkich.

Dzisiaj wierzą, że „najlepszy” jest dolar. „Spiritus flat ubi vult”, duch płynie gdzie chce. Jutro popłynie łatwo w kierunku odwrotnym. Uwierza, że dolar jest „zły”.

Ludzie sobie nagle np. przypomniały, że dolar zdewaluowany jest „tylko” o czterdzieści procent z ułamkiem. Prezydent Roosevelt nie wypowiedział jeszcze ostatniego słowa zwłaszcza wobec niepowodzeń swej inicjatywy stabilizacyjnej, a przecież ma prawo zdewaluować wedle ustawy dolara do 50 procent. W zakresie więc bezmała 10 procent wartości pierwotnej to jest piętnastu zgóra procent wartości dzisiejszej może jeszcze wypłatać niespodziankę nieładną.

Przy niestabilności nastrojów w naszych czasach wystarczy dłuższa seria wersyj, aby odwrócić fał. Ci, którzy dzisiaj sprzedają tę czy inną walutę europejską, żeby kupić amerykańską — jutro mogą dokonywać zamiany odwrotnej. Istna febra pieniądza. Dr. A. Z.

## Tymczasowe świadectwa Poż. Inwestycyjnej nie mogą być przedmiotem obrotów

Niektóre firmy handlowe zaczęły przyjmować przy dokonywaniu wzajemnych transakcyj świadectwa tymczasowe Pożyczki Inwestycyjnej.

Ponieważ Pożyczka Inwestycyjna nie została dotychczas dopuszczona do obrotów, min. skarbu zwraca uwagę, że przedsiębiorstwa, przyjmujące w transakcjach tymczasowe świadectwa, narażać się mogą na straty, albowiem oryginalne obligacje wydawane będą w zamian za tymczasowe świadectwa tylko pierwonabywcom, których tożsamość będzie sprawdzana.

## Sprzedaż świadectw przemysłowych na r. 1936

W najbliższych dniach ukaże się zarządzenie otwierające z dn. 1 listopada sprzedaż świadectw przemysłowych na rok 1936. Jednocześnie oczekiwane jest wydanie okólnika min. skarbu, przyznającego — wzorem lat ub. — ulgi przy nabywaniu świadectw przez przedsiębiorstwa przemysłowe i handlowe. Postulaty świata gospodarczego w tym względzie podawaliśmy przed kilku dniami. Należy mieć nadzieję, że będą one uwzględnione w okólniku, który ponadto tem się różnił ma od podobnych okólników z lat ub., że rozszerzy uprawnienia dyrektorów Izb skarbowych i naczelników urzędów w zakresie przyznawania ulg.

## Odwrot od dolara Papiery wartościowe — mocniejsze

Wczoraj lekko zniżkowa tendencja miała obie waluty anglosaskie. Giełda warszawska zanotowała spadek dewizy na Londyn o 1 punkt do 26.06 i kablę na Nowy Jork o ćwierć punkta do 5.31 i pół. Pozatem większa zniżka wykazała również belga, tracąc 20 punktów i ustalając kurs na poziomie 89.35.

Na łódzkim rynku walutowym trwał odwrót od dolara. Dolar efektywnie stracił 2 punkty i notowane były po 5.38 w sprzedaży i 5.35 w kunnie. W większym jeszcze stopniu zniżył dolar złoty, za który żądano 9.10, płocono 9.07. Na wysokim natomiast poziomie utrzymały się ruble złote, dość poszukiwane w przeciwieństwie do złota tego dolara, którego podaż znacznie się zwiększyła. Ruble złote notowano po 4.88 w sprzedaży i 4.85 w kunnie.

## Zwyżka przedzwy bawełnianej

Znaczny spadek zapasów pomimo wzrostu produkcji

W związku z pewną zwyżką cen surowej bawełny oraz pomyślnym przebiegiem sezonu we włókiennictwie — ceny przedzwy bawełnianej pod koniec ub. tygodnia nieco zwyżkowały. Zwyżka wyniosła od pół do 1 centa na kg.

Uruchomienie w przedzainictwie jest obecnie nieco większe niż w r. ub. o tej samej porze. Różnica wynosi około 5 proc., przyczem należy uwzględnić bardzo poważny spadek zapasów przedzwy na składach, które w roku zeszłym wynosiły około półtora miliona kilogramów, a obecnie nie przekracza 900 tys. kilogramów.

Zbyt przedzwy był w ub. tygodniu zupełnie zadawalający, choć nieco hamowany ciepłymi pogodami. Z chwilą ich oziębienia przewidywany jest dalszy wzrost popytu, z czem też poważnie liczą się przedsiębiorcy ustalaniu dalszej polityki produkcyjnej.

Po uwzględnieniu ostatniej zwyżki obecne ceny przedzwy za 1 kg. gatunku „prima” kształtują się następująco

Kursy innych walut nie uległy żadnej zmianie. Funt 26.10 — 26.00, marka 1.52 — 1.51.

Nie zmienił cen również Bank Polski, placąc za funty 25.93, za dolary — 5.28, 5.29 i 5.31.

Na rynku papierów tendencja była wczoraj wyraźnie mocniejsza. Największą stosunkowo zwyżkę wykazała dolarówka, zyskując 100 punktów. Notowano ją po 54,000 w żądaniu i 53,00 w placeniu. Poż. budowlana zwyżkowała o 50 punktów, do 42,000 w żądaniu i 41,000 w placeniu. Notowania pożyczki stabilizacyjnej, aczkolwiek i w stosunku do niej uwidoczniła się tendencja mocniejsza, pozostały na poziomie 62,75 — 62,50. 5 proc. L. Z. m. Łodzi za rok 1933 — 50,000 — 49,00.

## Oslabienie tempa sprzedaży w handlu włókienniczym. — Trudności płatnicze słabszych firm konfekcyjnych

Sytuacja na rynku włókienniczym oceniana pod kątem widzenia wypłacalności ostatnio nieco się pogorszyła. Pod wpływem wyjątkowo ciepłej jesieni tempo sprzedaży, początkowo bardzo żywe, następnie dość poważnie osłabło. Na skutek tego kupiectwo, które wystawiło jeszcze w lecie poważniejsze zobowiązania na miesiące jesienne w przewidywaniu, że początek kampanii zimowej przyniesie większe wpływy, znalazło się nieoczekiwanie w trudnej sytuacji. Na tle wspomnianym zanotowano na rynku krajowym szereg zawieszonych wypłat na prowincji i w Warszawie. Co prawda — należy to podkreślić — miały one miejsce ze strony firm handlowych o słabszej pozycji, które mimo to korzy-

stały w Łodzi, jako wieloletni klienci, z pokaźnych kredytów.

O ile chodzi o Łódź, to objawy pogorszonej wypłacalności i trudności finansowych handlu dotychczas nie wystąpiły, jednakże w kolach handlowych przewidują, że jeśli obroty nie zwiększą się, kilka firm konfekcyjnych może znaleźć się w poważnych trudnościach płatniczych.

Na prowincji obok zawieszonych wypłat, o których już donosiliśmy zanotowano nową plajtę we Wilnie, gdzie zaprzestala wypłat firma Żak, prowadząca hurtowny i detaliczny handel manufakturą. Zobowiązania firmy Żak na rynku łódzkim oceniane są na około 100 tys. zł.

## Brak tłuszczów dla przemysłu mydlarskiego

Wprowadzona niedawno wydatna zwyżka cen na tłuszcze zagraniczne (pięciokrotna dla olejów i dziesięciokrotna dla tłuszczów zwierzęcych) oraz wyznaczenie kontyngentów przywozowych fatalnie odbiła się na sytuacji przemysłu mydlarskiego, który stanął nietylko wobec poważnego podniesienia się cen surowca lecz również wobec jego braku. Zdaniem tego przemysłu wprowadzenie tak poważnych restrykcji przywozowych nie było wywołane koniecznością ochrony krajowego rynku tłuszczowego, który nie posiada nadmiaru surowca. Np. łój krajowy pokrywa zaledwie 20 proc. zapotrzebowania przemysłu mydlarskiego; równie niedostateczna jest podaż kra-

lowych tłuszczów roślinnych. Stworzona stosunkowo niedawno Centrala Obrotu nasionami oleistymi, której zadaniem było skupywanie krajowych nasion lniających i rzepakowych dla wyrobu oleju, nie spełniła swego zadania, nie mogła bowiem dostarczyć olejarniom dostatecznej ilości surowca.

W tych warunkach — zdaniem przemysłu mydlarskiego — wprowadzenie ograniczeń przywozowych spowodowało silną zwyżkę cen niezbędnych do wyrobu mydła tłuszczów — oficjalnie o 40 proc., a nieoficjalnie o 150 proc., co stawia przemysł mydlarski w wyjątkowo ciężkiej sytuacji.

## Depesze Łodzi gospodarcze do członków nowego rządu

W wykonaniu uchwały onegdajszego zebrania plenarnego Łódzkiej Izby Przemysłowo-Handlowej wysłane zostały następujące depesze do członków nowego rządu:

PREMIER MARJAN ZYNDRAM - KOSCIŃSKI

Warszawa  
Izba Przemysłowo-Handlowa w Łodzi z głęboką radością fakt, iż na czele Rządu stał w osobie Pana Premiera tak wytrwały i produktywny pracą w Państwie zapewnienia Go o gotowości najdalej idącej współpracy Łodzi gospodarczej w dziedzinie wypracowania podstaw gospodarki narodowej.  
W imieniu Prezydium Izby Przemysłowo-Handlowej  
(-) Maciszewski

MINISTER INŻ. EUGENJUSZ KWIATKOWSKI

Warszawa  
Izba Przemysłowo-Handlowa w Łodzi z głęboką radością fakt objęcia resortu przez Pana Ministra, którego głęboka jomość życia gospodarczego niewątpliwie zwoła Mu z największym pożytkiem dla Państwa szarmonizować potrzeby Skarbu z wymogami spodarstwa społecznego.  
W imieniu Prezydium Izby Przemysłowo-Handlowej  
(-) Maciszewski

MINISTER DR. ROMAN GÓRECKI

Warszawa  
W łączności z objęciem przez Pana Ministra Ministerstwa Przemysłu i Handlu Izba Przemysłowo-Handlowa przesyła Ministrowi życzenia jak najowocniejszej i deklarującej gotowość wytyczonego współdziałania w kierunku wzmocnienia podstaw gospodarki narodowej.  
W imieniu Prezydium Izby Przemysłowo-Handlowej  
(-) Maciszewski

MINISTER WŁADYSŁAW JASZCZOŁT

Warszawa  
Izba Przemysłowo-Handlowa w Łodzi z szczególną radością fakt powierzenia Ministerstwa Opieki Społecznej wytrawnemu i znawcy życia przemysłowego, który jako woda Łódzki tak skutecznie umiał godzić interesy państwowe z potrzebami życia gospodarczego okręgu łódzkiego.  
W imieniu Prezydium Izby Przemysłowo-Handlowej  
(-) Maciszewski

MINISTER WŁADYSŁAW JASZCZOŁT

Warszawa

## Giełda pieniężna

Na dzisiejszem zebraniu giełdy pieniężnej w Warszawie tendencja dla dewiz była słaba, obroty zwiększone. Notowano: Amsterdam 360,20, Bruksela 89,35 (-20), Berlin 213,50, pnieha 116,40, Londyn 23,06 (-1), Nowy Jork 72,58, Paryż 35,01 i pół, Praga 21,99, Sztokholm 134,45, Zurich 173,15. W obrotach pozostawionych dał się zauważyć spadek kursu dolarowego i rubla złotego, które były w zaoferowaniu. Notowano: marka niemiecka 148,75, austrjacki 99,5, korona czeska 20,80, francuski 35, frank szwajcarski 173, gulden 97, funt angielski 26,04, funt palestyński 26,04, je rumuńskie 2,80, pengö węgierskie 10,10, nary lotosłowańskie 11,45, lachy lotosłowańskie 128,5, liry włoskie 35, dolar got. 5,37, rubel 4,85, dolar złoty 9,06, rubel srebrny 1,56, lon 0,87, Bank Polski placić za banknoty 5,28 we 5,28.

AKCJE. Na giełdzie akcyjnej tendencja dość mocna przy większych obrotach. Banku Polskiego. Notowano: Bank Polski 43,25 (+100), cukrownia Ciechanów 43, Ostrowiec 16,85 (+60), Starachowice 31,75 (-25), Transakcja dokonana, a nie notowana akcjami wesołymi — 12,75.

PAPIERY PROCENTOWE. W grupie papierów procentowych tendencja była wybitnie cna, zwłaszcza dla pożyczek państwowych, które zwyżkowały dość mocno polskie pożyczki notowane na giełdzie nowojorskiej. Na giełdzie panowało duże ożywienie. Większych transakcyj dokonano 7 proc. stabilizacyjną, 5 proc. wersyjną i 5 proc. Warszawy nowymi. Notowano: 3 proc. budowlana 41-41,25 (+25), 4 proc. dolarowa 52,5-53 (+25), 4 proc. Inwestycyjna 115-115,5, 5 proc. konwersyjna 62,75-63,25-63, odcinki po 500 dolarów 8 proc. obligacje budowlane BGK. pierwsza sja 93, 4 i pół proc. listy ziemskie 43,25-43,5 (+50), 5 proc. Warszawy nowe 54,75-55, 55 (+50), 6 proc. obligacje Warszawy 6-12-12 sja 63 8-ma i 9-ta emisja — 61,5 (+100). zakęte dokonane a nie notowane: 4 proc. styczniowa zwykła 110,5-111 (+100), 8 proc. nowska 92,25-92,5, 7 proc. śląska 72, 7 proc. ziemskie dolarowe 43,5, 5 proc. Piotrkowa 46, za 7 proc. Warszawską dolarowa 70,75, za 5 proc. Warszawy stare 63.

ŁÓDZKA GIEŁDA ZBOŻOWA.

Na wczorajszem zebraniu łódzkiej giełdy zbożowej - towarowej notowano: żyto 13,75-14,00, pszenica 20,00-20,25, jęczmień przemysłowy 14,50-15,50, jęczmień browarowy 15,00-15,50, owies jednolity 16,75-17,25, owies zbierany 16,50-16,75, mąka żytnia I 20,75-21,75, żytnia II 21,75-22,75, mąka pszenka 33,00-33,50, otręby żytnie 8,25-8,50, otręby pszenne 8,50-8,80, otręby pszenne grube 8,25-8,50, rzepak 42,00-43,00, groch Victoria 32,00-34,00, mak lniany 16,00-17,00, makuch rzepakowy 14,00-15,00, mak niebieski 50,00-52,00, śrut soya 21,00-22,00, ziemniaki 4,00-4,50.



# Dyrekcja Towarzystwa Kredytowego miasta Łodzi

Wobec powszechnej wiadomości, że niżej wyszczególnione nieruchomości w Łodzi położone, obciążone pożyczkami Towarzystwa, za niezapłacone raty wraz z zaległościami, zostały na sprzedaż przez publiczną licytację, odbywać się mające o godz. 11-ej z rana w dniach wymienionych, notariuszami przy Wydziale Hipotecznym Sądu Okręgowego Łodzi.

Zbiór objaśnień i warunki licytacyjne znajdują się w księgach hipotecznych odpowiednich nieruchomości oraz w biurze Dyrekcji Towarzystwa Kredytowego m. Łodzi i tamże przebiegać mogą.

W razie gdyby dzień wyznaczony dla sprzedaży był świętecznym, sprzedaż odbędzie się dnia następnego.

Nr. Nr. hipoteczny	przy ulicy	Vadium	Licytacja rozpocznie się od sumy	przed notariuszem	Dnia
11-66	Narutowicza	960	7.200	S. Baranowski	10. XII. 1935 r.
	Nad Łódką	11.020	82.650	H. Klesem	30. XII. 1935 r.
	Zeromskiego	19.740	148.050	P. Lewieckim	" "
	Zydowskiej	14.340	107.550	S. Tuleckim	" "
	Narutowicza	1.920	14.400	S. Baranowski	31. XII. 1935 r.
	Mielczarskiego	5.120	38.400	A. Rzewskim	" "
	Kilińskiego	18.400	138.000	S. Tuleckim	" "
	Piotrkowskiej	12.000	90.000	R. Wodzińskim	" "
	Piotrkowskiej	5.960	44.700	J. Zaborowski	" "
	Piotrkowskiej	1.820	13.650	S. Baranowski	2. I. 1936 r.
	Zeromskiego	4.860	36.450	K. Oksza-Strzeleckim	" "
	Zeromskiego	900	6.750	J. Zaborowski	" "
	28 P. Strzelc. Kanłowsk.	20.000	150.000	S. Baranowski	3. I. 1936 r.
	Gdańskiej	19.000	142.500	H. Klesem	" "
	Gdańskiej	1.780	13.350	K. Oksza-Strzeleckim	" "
	Kilińskiego	7.600	57.000	B. Witkowski	" "
	N. Zarzewskiej	3.840	28.800	S. Baranowski	7. I. 1936 r.
	Wysokiej	7.100	53.250	H. Klesem	" "
	Cegielnianej	4.720	35.400	P. Lewieckim	" "
	P. O. W.	3.560	26.700	A. Rzewskim	" "
	Sródmiejskiej	20.000	150.000	K. Oksza-Strzeleckim	" "
	Senatorskiej	7.000	52.500	R. Wodzińskim	" "
	Rokicińskiej	31.820	238.650	S. Baranowski	8. I. 1936 r.
	Nad Łódką	1.960	14.700	P. Lewieckim	" "
	Fijałkowskiej	6.600	49.500	K. Oksza-Strzeleckim	" "
	Katnej	11.000	82.500	B. Witkowski	" "
	Gdańskiej	25.700	192.750	J. Zaborowski	" "
	Kopernika	20.760	155.700	S. Baranowski	9. I. 1936 r.
	Kruczej	5.660	42.450	H. Klesem	" "
	Targowej	36.580	274.350	A. Rzewskim	" "
	Sienkiewicza	79.360	595.200	K. Oksza-Strzeleckim	" "
	Al. 1-go Maja	21.940	164.550	S. Tuleckim	" "
	Zgierskiej	2.280	17.100	B. Witkowski	" "
	Matejki	6.120	45.900	R. Wodzińskim	" "
	Leszno	4.780	35.850	J. Zaborowski	" "
	Północnej	2.600	19.500	S. Baranowski	10. I. 1936 r.
	Południowej	21.840	163.800	P. Lewieckim	" "
	Sienkiewicza	17.840	133.800	A. Rzewskim	" "
	Piotrkowskiej	4.740	35.550	K. Oksza-Strzeleckim	" "
	dd St. Wólczańskiej	3.780	28.350	S. Tuleckim	" "
	Piotrkowskiej	27.780	208.350	B. Witkowski	" "
	Piotrkowskiej	40.000	300.000	R. Wodzińskim	" "
	Zeromskiego	47.600	357.000	J. Zaborowski	" "
	Wólczańskiej	35.860	268.950	S. Baranowski	13. I. 1936 r.
	Zamenhofs	10.960	82.200	H. Klesem	" "
	Brzozowa	6.400	48.000	P. Lewieckim	" "
	Nawrot	7.000	52.500	A. Rzewskim	" "
	Nawrot	13.000	97.500	K. Oksza-Strzeleckim	" "
	Napiórkowskiego	7.980	59.850	S. Tuleckim	" "
	Dowborczyków	30.000	225.000	R. Wodzińskim	" "
	Kilińskiego	2.300	17.250	J. Zaborowski	" "
	Rokicińskiej	24.940	187.050	S. Baranowski	14. I. 1936 r.
	Sienkiewicza	41.240	309.300	H. Klesem	" "
	Narutowicza	25.400	190.800	P. Lewieckim	" "
	Al. 1-go Maja	35.320	264.900	K. Oksza-Strzeleckim	" "
	Gdańskiej	860	6.450	S. Tuleckim	" "
	Czarnej	3.200	24.000	B. Witkowski	" "
	Sw. Jerzego	16.920	126.900	R. Wodzińskim	" "
	N. Radwańskiej	10.000	75.000	J. Zaborowski	" "
	Napiórkowskiego	3.980	29.850	S. Baranowski	15. I. 1936 r.
	Kaplicznej	4.000	30.000	H. Klesem	" "
	Kraszewskiego	6.000	45.000	P. Lewieckim	" "
	Pomorskiej	49.500	371.250	A. Rzewskim	" "
	Przejazd	35.820	268.650	J. Zaborowski	31. XII. 35 r.

## w Rudzie Pabjanickiej

Wienlaskiego 4.900 36.750 K. Oksza-Strzeleckim 15. I. 1936 r.

## w Zgierzu

Towarowej 6.000 45.000 S. Tuleckim 15. I. 1936 r.

Łódź, dnia 21 września 1935 r.



## UŚMIECH ZADOWOLENIA

ukazuje się na twarzy Pani po spojzeniu w lustro... Krem Seta a na nim subtelna, niewidoczna warstwa pudru Abarid zakryła usterki cery, dając ją świeżością i aksamią gładkością. Urok młodości przywraca skórze idealnie miękki, roślinny, subtelny

## PUDER ABARID

## Do sprzedania lub wydzierżawienia

3 PIĘTROWY BUDYNEK FABRYCZNY z drewnianym piwnicze obustronne okna, 5 sal no 360 m<sup>2</sup> z transmisjami, oddzielne posesje z ogrodem przy ul. Dowborczyków 6/8, nad, się na przedz. eksped. lub inne. DOM MIESZKALNY 3 PIĘTROWY Z DUŻYM PLACEM ORAZ 3 PLACE Z FUNDAMENTAMI żelbetonowymi do sprzedania przy ul. Targowej 7/9. Informacji udziela: Sp. Akc. Maurycy Tauman, ul. Dowborczyków 6/8, tel. 190-64.

## Pierwszorzędny, doświadczony kierownik

przedz. bawelnianej na wyjazd POSZUKIWANY. Oferty z podaniem dotychczasowej działalności składać do Republiki sub „Przedzalniki”.

## Matki!

zapisać swoje niemowlęta do

## „Kropki Mleka”

10. I. 1936 r.

13. I. 1936 r.

14. I. 1936 r.

15. I. 1936 r.

15. I. 1936 r.

15. I. 1936 r.

15. I. 1936 r.

15. I. 1936 r.

15. I. 1936 r.

15. I. 1936 r.

15. I. 1936 r.

15. I. 1936 r.

15. I. 1936 r.

15. I. 1936 r.

15. I. 1936 r.

15. I. 1936 r.

15. I. 1936 r.

15. I. 1936 r.

15. I. 1936 r.

15. I. 1936 r.

15. I. 1936 r.

15. I. 1936 r.

15. I. 1936 r.

15. I. 1936 r.

15. I. 1936 r.

15. I. 1936 r.

15. I. 1936 r.

15. I. 1936 r.

15. I. 1936 r.

15. I. 1936 r.

15. I. 1936 r.

15. I. 1936 r.

15. I. 1936 r.

15. I. 1936 r.

15. I. 1936 r.

15. I. 1936 r.

15. I. 1936 r.

15. I. 1936 r.

## LEKARZ - DENTYSTA F. KOPCIEWSKA

POWRÓCIŁA. Przyjmuje od 9-3-ej Gdańska 37, tel. 232-55 od 4-7-ej w Lecznicy Piotrkowska 294 tel. 122-69

## BORTOK H. SZUMACHER

CHOROBY SKÓRNE I WENERYCZNE Piotrkowska 56 tel. 148-62. Od 9-1, od 5-9 pp., w niedziele i święta od 10-1.

## DR. MED. I. Dynenson

przeprowadził się na ul. Piotrkowską 99 tel. 223-70.

## Dr. med. Lewitter

AKUSZER - GINEKOLOG POWRÓCIŁ, SIENKIEWICZA 6, od 6-9 wiecz. RZGOWSKA 157 (Chojny) od 4-6 wiecz. Telef. 137-25.

## DR. MED. H. Hammer

AKUSZER - GINEKOLOG przeprowadził się na ul. 11 Listopada 32 (róg Gdańskiej) tel. 128-39 przyjmuje od 3-7 wiecz.

## DR. MED. Wiktor MILLER

CHOROBY WEWNĘTRZNE (specj. choroby reumatyczne) SIENKIEWICZA 40, tel. 146-11 Przyjmuje: 4.30 - 7 po poł. Gabinet Fizykalnej Terapii.

## Dr. Ludwik FALK

Choroby skórne i weneryczne Nawrot 7 tel. 128-07 od 10-12 i 5-7-ej.



## BÓLACH GŁOWY

STOSUJE SIĘ PROSZK PISZCZOŁKA LAB. FARMACEUTYCZNE „POLLABOR” WARSZAWA

## LECZNICA Lekarzy specjalistów

Piotrkowska 45 telefon 147-44 oraz gabinet dentystyczny

przyjęcia chorych we wszystkich specjalnościach, operacja, opatrunki i t. d. WIZYTY NA MIASTO.

## Lekarz dentysta F. ROZEN

Rawiczowa Kilińskiego 49, tel. 154-36 powróciła

## Dr. Jan Polak

CHOROBY WEWNĘTRZNE I ALLERGICZNE Gabinet Elektro i światłolecznicy, ul. NAWROT Nr. 7

## DR. MED. Juljusz Kokotek

choroby wewnętrzne spec. infekcyjne ul. Nawrot 34 tel. 264-05. Godz. przyj. 6-7-ej.

## HILDE HANDZEL

POWRÓCIŁA Specj. wiedeńska gimnastyka leczniczo - ortop. (skrzywienia kręgosłupa, dzieci fiz. niedorozwinięte) Sienkiewicza 20 Telefon 141-41.

## Dr. MED. J. HANDZEL

ORTOPEDIA (Choroby kostno - stawowe) POWRÓCIŁ Sienkiewicza 20 Telefon 141-41. Przyjmuje od 4-6 po poł.

## LEK DENT. H. Lewita-Fuchs

przeprowadziła się na ul. Narutowicza 59 i przyjmuje od 11-1 i 3-6

## OBWIESZCZENIE

Do akt Nr. Km. 1188 1935 r. Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi, rewiru 14-go zamieszkały w Łodzi przy ulicy Andrzeja Nr. 11 na zasadzie art. 602 K. P. C. ogłasza, że w dniu 22 października 1935 r. o godz. 12 w Łodzi przy ul. Gdańskiej Nr. 114 odbędzie się publiczna licytacja ruchomości a mianowicie: mebli, maszyny do szycia i t. p. oszacowanych na łączną sumę zł. 795, które można oglądać w dniu licytacji w miejscu sprzedaży, w czasie wyżej oznaczonym. Łódź, dnia 30 września 1935 r. Komornik: M. LIPINSKI. Sprawa Antoniny Woźniak p-ko Ka zimierzowi Woźniakowi.

# DZIAŁ LEKARSKI

## DR. HELLER

DR. MED. SPEC. CHOROBY SKÓRNYCH, WENERYCZNYCH I MOCZOPŁCIOWYCH. NAWROT 32, tel. 213-18. Przyjmuje od 9-11 i od 4-8, w niedziele i święta od 10-12 po poł.

## DR. L. NITECKI

DR. MED. POWRÓCIŁ SPEC. CHOROBY SKÓRNYCH WENERYCZNYCH I MOCZOPŁCIOWYCH. NAWROT 32, tel. 213-18. Przyjmuje od 8-ej do 9 m. 30 zrana i od 5-ej do 9-ej wieczorem. W niedz. i święta od 9-12-ej w poł.

## DOKTOR KLINGER

DR. MED. SPEC. chor. SEKSUALNYCH wenerycznych i skórnych (włosów) Andrzeja 2 tel. 182-28. Przyjmuje od 9-11 i od 6-8 wiecz.

## DR. MED. Niewiażski

spec. chor. wenerycznych, skórnych i moczopłciowych. POWRÓCIŁ. Andrzeja 5, tel. 159-40. Przyjmuje od 8-11 rano i od 5-9, w niedziele i święta 9-12.

## DR. MED. S. Kryńska

spec. chor. wenerycznych, skórnych i moczopłciowych. POWRÓCIŁ. Sienkiewicza 54 telef. 146-01. Przyjmuje od 11-1 i od 3-4 po poł.

## DR. MED. Al. Kopciowski

POWRÓCIŁ. Gdańska 37 tel. 232-55. Przyjmuje od 7-8-ej wiecz.

## DR. MED. Wiktor MILLER

CHOROBY WEWNĘTRZNE (specj. choroby reumatyczne) SIENKIEWICZA 40, tel. 146-11 Przyjmuje: 4.30 - 7 po poł. Gabinet Fizykalnej Terapii.



# Dziś Premjera

w Wiedniu,  
Warszawie  
oraz w Łodzi!

Najwytworniejsze sfery Łodzi spotkają się w  
reprezentacyjnym kinie

# RIALTO

PRZEJAZD 1

na **DZISIEJSZEJ** PREMIERZE oszałamiającego  
widowiska filmowego prod. wiedeńskiej 1935/36  
p. t.

# „Dziewczę z Budapesztu” Cio-Cio

Szampańska komedia muzyczna.

W rolach gł.



**HANS JARAY**  
**SZÖKE SZAKALL**

Muzyka: Fr. LEHAR.  
Reżys. znakom. W. TURZAŃSKIEGO

## Kuśnierz Ch. W. Tygier

PIOTRKOWSKA 114, Tel. 200-67  
POWRÓCIŁ,  
przyjmuje zlecenia na sezon bieżący.

po 1.000.000 zł.  
tylko do kolektury  
Łódź, Piotrkowska 141 i 11-go Listo-  
pada 37-a P. K. O. 68426.  
Losy i kl. 34 Loterii już do nabycia.

## Do wynajęcia

MIESZKANIE FRONTOWE  
Z WYGODAMI:  
5-cio POKOJOWE na II piętrze  
4-o POKOJOWE na III piętrze.  
Informacje: firma Edward Heiman,  
Piotrkowska 125, tel. 121-92.

## Mieszkanie

4-5 pokojowe z kuchnią i wszelkimi  
wygodami w centrum miasta poszuki-  
wane. — Oferty do „Republiki” pod  
„Stoneczne — front”.

### Kupno i sprzedaż

TANIA SPRZEDAŻ nowoczesnych me-  
bli za gotówkę i na dogodnych warun-  
kach, 6-go Sierpnia ? w podwórzu.

DROBNE ogłoszenia w „Republice”  
są najlepszym i najtańszym środkiem  
zestknięcia zainteresowanych stron.  
Kto chce: 1) znaleźć lokatora lub sub-  
lokatora, 2) znaleźć mieszkanie lub  
pojedynczy pokój, 3) sprzedać nieru-  
chomość lub rzecz, 4) kupić cośkol-  
wiek okazjnie, 5) dostać posadę, 6)  
wyszukać pracownika — niechaj po-  
da drobne ogłoszenie do „Republiki”

### Lokale

ZŁ 86 KWARTALNIE 1 pokój z kuch-  
nią z wygodami.  
ZŁ 140 KWARTALNIE 2 pokoje z kuch-  
nią.  
3-4-5-6-7 mieszkania.  
POKOJE umeblowane od zł. 20.—  
„ZENIT”, Piotrkowska 82, tel. 260-25.

# CASINO

Pocz. 4, 6, 8, 10.

## DZIŚ PREMIERA !!!

Wielki dzień miłośników zdrowego, szczerego humoru

# WACUS

## ADOLF DYMSZA

W roli  
tytułowej

Najweselsza  
polska  
komedia  
muzyczna

W rolach głównych: JADZIA ANDRZEJEWSKA  
MECZYSLAWA CWIKLIŃSKA  
**CHÓR DANA**  
JERZY MARR  
KONRAD TOM

# GRAND KINO

Dziś  
premiera!

Temat, który podnieca i zacieka-  
wiania! Film, który stał się przed  
miotem ożywionej polemiki za-  
granicznej!

# SZANGHAI

PORUSZA ZAGADNIENIE OD-  
WIECZNEJ WALKI RAS.

W rolach czołowych wybitne in-  
dywiduałności ekranu

**Loretta Young**  
**Charles Boyer**  
**Warner Oland**

Na I i II seans ceny niższe.

Pocz. o godz. 4-ej.

BILETY WOLNEGO WEJŚCIA  
i ULGOWE NIEWAŻNE.

POKÓJ umeblowany inteligentnej oso-  
bie wynajmę zaraz, Gdańska 101, m. 2.  
DO WYNAJĘCIA: 3 pokoje z kuchnią  
i wygodami i 2 pokoje z kuchnią przy  
ul. Piotrkowskiej 117. Wiadomość u  
dozorey

POSZUKUJE pokoju umeblowanego  
z wszelkimi wygodami w śródmieściu  
z używ. telefonu. Oferty „Niedrogi”

FRONTOWE słoneczne parterowe i po-  
kój z kuchnią od zaraz do wynajęcia,  
ul. Radwańska Nr. 17.

POKÓJ umeblowany, słoneczny, wej-  
ście niekrepujące front 1 p., telefon. Ko-  
pernika 19, m. 4, oddam.

4-5-cio POKOJOWE mieszkanie 3 p.  
front, komfortowo wyremontowane z  
wszelkimi wygodami, 6-go Sierpnia 30  
od zaraz do wynajęcia.

POKÓJ umeblowany z oddzielnym wej-  
ściem i telefonem do wynajęcia. Wia-  
domość: Wólczańska 62, m. 5.

POSZUKUJE niekrepującego pokoju  
umeblowanego z używalnością pianina  
w centrum. Wymagana jest zgoda na  
psa. — Oferty do administracji sub:  
„D. M.”.

### Posady

INTELEKTUALNA panna, włada języ-  
kiem polskim i niemieckim, pisze na  
maszynie, zna dobrze pracę biurową,  
także branżę radiotechniczną i pralnie  
chemiczną, poszukuje pracy biurowej,  
sekretarki, ekspedjentki, sklepowej,  
ewent. na pół dnia. Łask. zgl. sub  
„Wykształcenie średnie”.

PANNA do sklepu ze znajomością pra-  
cy biurowej potrzebna, Grimm i Ka-  
mieński, Piotrkowska 64.

POTRZEBNY chłopiec do obsługi od  
lat 17 do zakładu fryzjerskiego, ulica  
Zawadzka 22 H. Gyldera.

INTELEKTUALNA panna obejmie przed  
południem kondycję. Pomoc w nauce  
(hebrajski). Referencje. Tel. 236-53, —  
Ruta.

POTRZEBNA służąca do wszystkiego  
skromnych wymagań, umiejąca goto-  
wać. Zgłoszenia Ama Dziembor i S-ka,  
Zawadzka 16.

PRAKTYKANTKA do wytwórni swe-  
trów potrzebna. Al. i Maja 37, m. 19.

INŻYNIER przedzalniczy, młody, ener-  
giczny z kilkuletnią praktyką zagranicą  
i w kraju, poszukuje pracy w prze-  
dzalni. Wynagrodzenie skromne. Ofer-  
ty sub „G. W.”

### Rozmaite

AKUSZERKA przyjmuje chorych od  
3-5. Dyskrecja. Al. Kościuszki 41, pr.  
of. parter, tel. 170-18.

KTÓRA Z PAŃ chce mieć pod gwaran-  
cją solidnie trwałą ondulację powinna  
udać się do zakładu fryzjerskiego Piotrkowska 20, tel. 158-69. Wykonanie zna-  
nych fryzjerów Bolesława i Abrama.

PIANINA i fortepiany stroi gruntow-  
nie reperuje i odświeża. Ceny przy-  
stępne. Wiadomość telefon 175-57.

ZSZYWAM mistrzynie i sztopule wszel-  
kie zdarcia materiałów. Piramowicza 5  
m. 11.

JASNOWIDZACA Mira — przybyła z  
Warszawy. Wybitna siła jasnowidzów,  
wzbożca, radzi, daje talizmany szczę-  
cia, oraz numery Loterii, oparte na  
liczbonach. 100 proc. sprawdzalność. Ty-  
siące podziękowań. Jeszcze przez 14  
dni. Przejazd 16, m. 10.

ONEGDĄJ zgubiłam na Piotrkowskiej  
zegarek damski (bransoletka). Uczynię  
znalazcę zechce zwrócić za wynagro-  
dzeniem. Piotrkowska 218 Kantorowej.

SKRADZONE zostało 15 weskli róż-  
nych wystawców na zlecenie firmy  
Samuel Reizenman z pieczęcią teje  
firmy na ogólną sumę zł. 1800. Wskle-  
te zostają unieważnione. Wszelkie za-  
strzeżenia uczynione. Samuel Reizen-  
man, Pińsk, Kościuszki 53.

PRZYBLAKAŁ się wilk ciemny. My-  
śliwska 21, sklep.

### Nauka i wychowanie

DYPLOMOWANA pianistka konser-  
watorium w Moskwie, uczennica Skriabina  
i Michałowskiego udziela lekcji mu-  
zyki zaawansowanym i początkującym  
Sienkiewicza 61/10, tel. 224-72.

PRZEDSZKOLE i komplety pod facho-  
wym kierownictwem p. Maryli Saksów-  
ny w jasnym, słonecznym mieszkaniu  
p. Goldkornowej. Muzyka i gimnastyka.  
Zapisy codziennie 11-1, 4-6. Aleja  
i Maja 9, tel. 114-50.

JEZYKÓW ANGIELSKIEGO, FRAN-  
CUSKIEGO — gruntownie udzielam,  
gramatyka, literatura, konwersacja,  
handlowa korespondencja. Tel. 174-26,  
od godziny 9 do 11 rano.

ANGIELSKIEGO konwersacji i litera-  
tury udziela rutynowany nauczyciel  
Ul. Zawadzka nr. 21 m. 8a. front, co-  
dzienne zastąpić od godz. 4-8 po pol.

UDZIELAM lekcji języka polskiego, nie-  
mieckiego i elektrotechniki, Narutowi-  
cza 30, m. 6. (lew. oficyn.) od 4 do 8  
po pol.

### OBWIESZCZENIE O LICYTACJI

Na podstawie art. 125 prawa ce-  
lnego (Dz. U. R. P. Nr. 84, poz. 60  
1933 r. oraz par. 220 przepisów wy-  
nawczych prawa celnego (Dz. U. R. P.  
Nr. 90, poz. 820 z 1934 r.) Urząd  
w Łodzi podaje do wiadomości, że  
dnia 28 października 1935 r. i dni  
następnych w magazynach koleje-  
nych w Łodzi przy ul. Karolew-  
skiej Nr. 95 o godz. 10-ej, a następnie  
w publicznych składach celnym  
publicznych składach celnym firm  
nocnego Towarzystwa Transpor-  
towego i Ekspedycyjnego” w Łodzi przy  
ul. Karolewskiej Nr. 8, w publicznych  
składach celnym firmy „Łódzki Bank  
Drogowy” w Łodzi przy ul. 11-go  
Listopada Nr. 95, w Publicznych Skła-  
dach Celnym firmy „Polski Lloyd” w  
Łodzi przy ul. Ogrodowej Nr. 35 i w  
Publicznych Składach Celnym firmy  
„Rant” w Łodzi, przy ul. Wodnej  
odbędzie się sprzedaż w drodze  
publicznego przetargu towarów skonfi-  
skowanych, w których względnym  
mnie.

Sprzedawane będą: samochody  
ciężkie, barwniki i produkty chemiczne,  
skóry wyprawione, maszyny do szycia,  
blachy, bakelit, wełna surowa, skóry  
skórki futrzane, różna konfekcja,  
monie, przeda, odpadki bawełny,  
aparaty radiowe, skrawki tkanin,  
monijki usne, nożyczki, brzytwy,  
żyłki do golenia, maszyny do szycia,  
pończochy, kosmetyki, igły, nóżki,  
nowe i ręczne, koronki, różne tkaniny,  
wanilia, rodzynki i t. p.

Szczegółowy wykaz towarów  
wywieszony do przejrzania na  
Urzędzie w Urzędzie Celnym  
w Łodzi, przy ul. Karolewskiej Nr. 95.

Przeznaczone do sprzedaży to-  
warów można oglądać od dnia 22. 10.  
do dnia licytacji w godzinach od  
dnia 13-ej, po uprzednim zgłoszeniu  
w Urzędzie Celnym, pokój Nr. 41.  
Towary niesprzedane w pier-  
wszym przetargu, sprzedawane będą  
drugim w dniu 11 listopada 1935 r.  
Łódź, dnia 14 października 1935 r.  
(—) A. KURZAJA  
Naczelnik Urzędu Celnego

### SZYJE WYKWINTNE BIELIZNĘ MĘSKĄ

po cenach bardzo niskich.  
Przyjmuję również wszelkie  
reparacje

ul. 6-go Sierpnia 70  
m. 16, III p.

### „Czystość”

przyjmuje cyklowanie, drucie,  
kroterowanie oraz szatanie białe  
i czyste nie szyb  
Piotrkowska 44, telefon 167-22

### Dyplomowana pielęgniatka

ŁÓDŹ, Narutowicza 6, m. 6

Tel. 151-72.

Wykonuje zabiegi w zakł.  
pielęgniarstwa wchodzące:  
stryki, bańki, pijawki i opatrunki  
chirurgiczne.

### KLISZE

do  
REKLAM GAZETOWYCH,  
CENNIKÓW I PROSPEKTÓW.  
Zabawiająca forma dla celów propagandowych  
RYSUNKI, PROJEKT REKLAMOWY  
I WYDARWICZE WYKONAWA  
R-BORKENHAGEN 102-2  
ŁÓDŹ, PIOTRKOWSKA

## Już jutro !!!

Najwspanialsza premjera sezonu

w kinie „PALACE”

# EPIZOD z genialną Paulą WESSELE

Prod. JASCHA-FILM, Wiedeń